

POGODA

Dziś będzie pogoda pochmurna, przelotne opady deszczowe, temperatura najwyższa 62 stopnie. W nocy, deszcz, temperatura 48 stopni. Wiatry południowo-wschodnie 15-20 mil na godzinę. Jutro, częściowo słonecznie, temperatura 65 stopni. Wschód 6:21, zachód 4:47.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 211 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 31 Października (October 31), 1977

Telephone BRunswick 8-8700 25c

KALENDARZYK
Dziś poniedziałek, dnia 31 października — Antoniego, Lucyli, Dzień Wilkołaków.
Jutro wtorek, dnia 1 listopada — Wszystkich Świętych.
Pojutrze środa, dnia 2 listopada — Dzień Zaduszny.

NAJBARDZIEJ WPŁYWOWE KOBIETY

Kryzysowa Sytuacja w Polsce

Włamanie Do Mieszkania A. Sacharowa

Moskwa. (UPI) — Do mieszkania czolowego dysydenta sowieckiego i laureata Pokojowej Nagrody Nobla, prof. Andrei Sacharowa, dokonano włamania, które — według powszechnej opinii — było dziełem sowieckiej policji politycznej.

Prof. Sacharow powiedział dziennikarzom zachodnim, że zamki w drzwiach zostały włamane, a całe mieszkanie pozostawiono w stanie "zupełnego bałaganu".

"Wyciągnięto wszystkie szuflady... i całą ich zawartość wyrzucono na podłogę... Otwarto siłą kufry... Powyrywano podszewki z ubrań... jakgdyby czegoś szukano" — powiedział prof. Sacharow.

Sacharow godzi się z poglądem, że włamanie było "nieogłoszoną rewizją przeprowadzoną przez władze", ale dodał, że nie zamierza składać zażaleń w policji, ponieważ "nie przyniesie to żadnego rezultatu". Włamanie ujawnił przyjaciel Sacharowa, któremu profesor użyczył mieszkania na czas swego pobytu w swej głównej rezydencji, daczki pod Moskwą.

Dezercja Plagą Floty

Washington (UPI) — Rzecznik Floty Morskiej podaje, iż blisko 32 statystycznych rekrutów na 1,000 zdezerterowało z formacji wojskowej w przeciągu ostatnich 12 miesięcy. Jest to procent nigdy poprzednio nie notowany w tej wysokości w historii Floty USA. Czterokrotnie przewyższa także liczbę dezercji w okresie wojny wietnamskiej.

Jako główny powód tego stanu rzeczy, podaje się służbę na statku i długie rejsy morskie. Niewątpliwie przyczynia się do tego także fakt, że dezertorem grozi obecnie raczej niehonorowe zwolnienie z czynnej służby niż sąd wojskowy.

Wzrost liczby dezercji notuje się we Flocie konsekwentnie od 1972 roku. Inne formacje, Piechota Morska, Armia oraz Lotnictwo notują jednak spadek w liczbie dezercji.

Według regulaminów wojskowych, żołnierz jest uznany za dezertera jeżeli jest nieobecny w jednostce lub na innym stanowisku służbowym przez więcej niż 30 dni z rzędu.

Starcie Graniczne

Dar es Salaam (UPI) — W pasie granicznym mozambickiej prowincji Gaza doszło do starcia wojsk mozambickich ze spadochroniarzami rodyjskimi, których rzekomo zrzucono na terytorium Mozambiku w odległości 60 mil od granicy.

Bomby Wybuchają

Lizbona (UPI) — Na znak solidarności z terrorystami zachodnio-niemieckimi terrorystami wszelkiego zabarwienia dają znać o sobie, dokonując zamachów bombowych.

W Lizbonie, w samym centrum miasta, wybuchła bomba w piwnicy budynku mieszczącego biura niemieckiej firmy Siemens Portuguesa. Budynek został poważnie uszkodzony, ale ofiar w ludziach nie było. Na miejscu znaleziono list do kanclerza Helmuta Schmidta, informujący że zamach jest częścią ogólnowiatowego protestu za śmierć trojga terrorystów zachodnio-niemieckich.

Tuż po północy bomba wybuchła w gmachu sądu w Zweibruecken w Zgłębiu Saary. I tu również budynek został poważnie uszkodzony, ale okazało się, że nie było ofiar w ludziach. Policji nie udało się ująć zamachowców.

Marazm PZPR i Bezradność Gierka

Kumoterstwo, Protekcje i Nowa Burżuazja w PRL

Londyn (DP) — Ostatnie dwudniowe plenium KC partii nie spełniło poprzednio zapowiadanych obietnic, gdyż nie przyniosło żadnych konkretnych uchwał zmierzających do wyrażenia poprawy — jeśli nie wręcz kryzysowej — sytuacji gospodarczej. Odbija się to na nastrojach społeczeństwa, które w nadchodzącym okresie zimowym dotkliwiej jeszcze odczuje braki rynkowe. Do już istniejących dojdą jeszcze ograniczenia w używaniu elektryczności i węgla opałowego.

Wielkie znaczenie IX plenum od dłuższego czasu zapowiada prasa partyjna. Nadzieje na jakieś korzystniejsze posunięcia gospodarcze po referacie Gierka pękły jak bańka mydlana. Powszechnie oczekiwano, że złoży swoje sprawozdania dwie komisje (jedna kierowana przez Stefana Olszowskiego, a druga — przez Józefa Pińkowskiego), które przeciwbyły powołane po to, by ustalić najważniejsze przyczyny kryzysu i przedstawić środki zaradcze. Sprawozdania tych komisji przekazano tylko do wiadomości członkom KC, a ukryto przed opinią publiczną.

Analizę gospodarki, przeprowadzoną przez te komisje, dyskretnie (ciąg dalszy na str. 6-ej)

Antysowieckie Rozruchy w Wilnie

Londyn (ST) — Alexander Podrabinek, obrońca praw ludzkich i czolowy dysydent sowiecki, który niedawno bawił w Wilnie, przywiózł wiadomość o antysowieckich rozruchach i wystąpieniach w tym mieście, którym w dniu 10 października dał początek mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Wilna i Smoleńska. Obecnych na stadionie 15,000 widzów zaczęło skądować hasło "Rosjanie precz do siebie", podchwyczone w pierwszej fazie przez telewizję, nadającą "na żywo" transmisję z meczu.

Z tym sloganem tłum wyszedł na ulice i rozruchy przybrały jeszcze większe i drastyczniejsze rozmiary. Demonstranci podpalili i przewrócili samochody policyjne, wybili liczne szyby i zniszczyli wszystkie transparenty, przypominające 60 rocznicę rewolucji bolszewickiej.

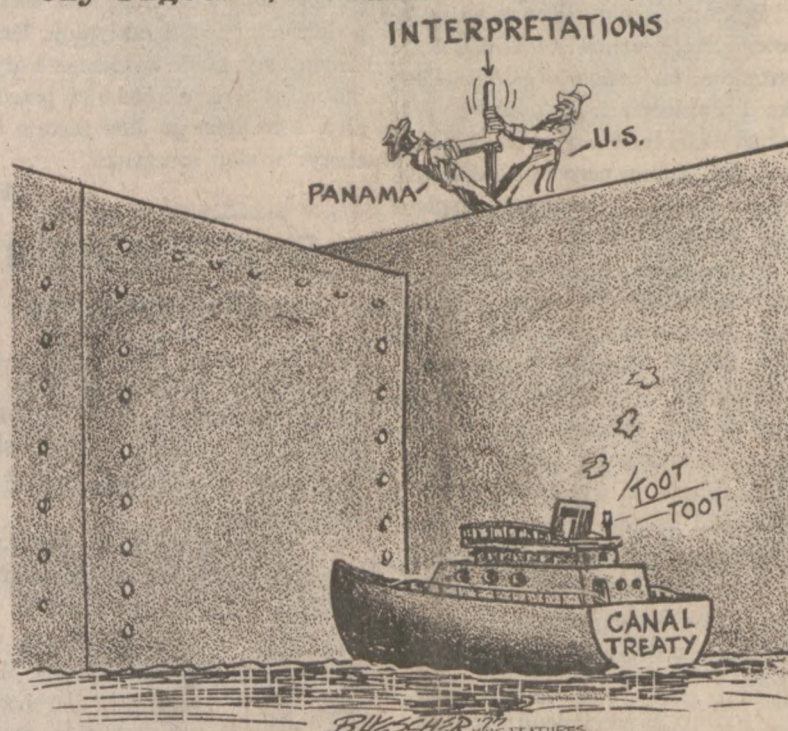
Kiedy policja aresztowała kilku demonstrantów — tłum odbił aresztowanych. Dopiero na drugi dzień — po nadejściu posiłków — sowieckie organy bezpieczeństwa zdołały przywrócić spokój. Na ulicach pojawiły się liczne patrole z bronią automatyczną gotowe do strzału, a w kilka dni później dzienniki wileńskie podały wiadomość o zaburzeniach, obarczając odpowiedzialnością "pijanych chuliganów".

Urządnik ministerstwa informacji w Wilnie, zapytany telefonicznie przez przedstawiciela agencji prasowej AP, wiadomość o rozruchach potwierdził, ale zbagatelizował to wydarzenie "ponieważ często zdarza się, że miłośnicy po meczu wywołują bójki".

Druka Podwyżka

Tel Aviv (UPI) — W ub. piątek podniesiono w Izraelu ceny benzyny o 25 procent, do \$2.22 za galon benzyny zwyczajnej i do \$2.36 za galon benzyny wysokooktanowej. Była to druga podwyżka w okresie ostatnich trzech miesięcy.

Czy Uzgodnią Warunki i Podniosą Śluzę?



Kiedy Blżej Poznamy Marsa?

Boston. (UPI) — Naukowiec Benton C. Clark, który pracował m.in. nad konstrukcją sond przestrzennych typu "Viking" twierdzi, iż Stany Zjednoczone będą w stanie pod koniec tego stulecia założyć na Marsie stację badawczą wraz z załogą. Clark dodał jednak, że nie jest wykluczone, iż projekt tego typu może opóźnić się o dalsze 200 lat.

Clark jest zatrudniony przez firmę Martin Marietta Aerospace Corp. i twierdzi, że możliwości technologiczne do podjęcia tego typu przedsięwzięcia nie są wcale odległe. Mogą aczkolwiek wynikać inne trudności, które dziś jest raczej trudno przewidzieć.

Jeżeli chodzi o planetę Mars, znany badacz podejrzewa, że jest ona jedyną planetą w naszym układzie słonecznym — poza Ziemią — która posiada dostateczną ilość wilgoci oraz przynajmniej niektóre z minerałów, jakie są konieczne do uprawy roślin.

Zdaniem Clarka — Ziemię z powodzeniem mogą stworzyć kolonię na Marsie i być samowystarczalni. Według jego koncepcji — członkami takiej kolonii byłoby przede wszystkim naukowcy, zajmujący się badaniem skał, gleby oraz atmosfery. Naukowcy ci jednak musieliby spędzić na Marsie przynajmniej jeden rok, podejmując się uczestnictwa w programie badawczym.

Konserwatyści Winni

Moskwa (UPI) — Sowiecka "Prawda" doszła do wniosku, że konserwatyści amerykańscy usiłują "po-grzebać" traktat panamski, mimo że naród Panamy opowiedział się w referendum za ratyfikowaniem tego traktatu.

Rekordowy Lot Dookoła Świata

San Francisco (UPI) — Specjalny model pasażerskiego odrzutowca "Boeing 747" ustanowił nowy rekord, przelatując dookoła świata w 48 godzin i 3 minuty. Samolot przeleciał nad dwoma biegunami.

Wyczyn ten uczcił 50-lecie towarzystwa lotniczego Pan Am oraz złoty jubileusz amerykańskiej awiacji pasażerskiej na międzynarodowych trasach.

Poprzednio ustanowiony rekord — w r. 1965 przez transportowiec "Boeing 707" — był o pół dnia dłuższy. W sumie, samolot przeleciał trasę długości 26,706 mil. Podany czas trwania lotu nie uwzględnia czasu trzech postojów dla uzupełnienia paliwa.

Z Obawy Przed Komunistyczną Infiltracją

Washington (UPI) — Zbigniew Brzezinski, prezydencki doradca ds. bezpieczeństwa kraju oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, iż sankcje Stanów Zjednoczonych wobec Republiki Południowej Afryki mają m.in. także na celu wyeliminowanie groźby infiltracji sowieckiej w tej części Czarnego Kontynentu.

Brzezinski — występując w programie "Face the Nation" — dodał, iż nie ma na razie dowodów na sowiecką działalność tego rodzaju, jest jednak prawdopodobne, że komuniści zechcą przeistoczyć nacjonalistyczny konflikt w walkę ideologiczną w RAP.

Stany Zjednoczone zgadzają się ze stanowiskiem większości w ONZ o konieczności gospodarczych sankcji przeciwko RAP za łamienie przez białą rząd murzynskiego ruchu dysydenckiego.

Syn Hitlera We Francji?

Bonn (UPI) — Historyk niemiecki Werner Maser, który specjalizuje się w badaniu epoki hitlerowskiej, twierdzi że odkrył "gdzieś we Francji" nieślubnego syna Adolfa Hitlera.

"Odkrycie" to wywołało umiarkowaną reakcję prasową i w Niemczech przyjęte zostało sceptycznie.

"Bild Zeitung", dziennik zachodnio-niemiecki o największym nakładzie, powiadomił o tym "odkryciu" w artykule pod krzyżącym nagłówkiem "Jestem synem Hitlera."

Do tego ojcostwa przyznaje się 59-letni Jean Lorret, zamieszkały "gdzieś w pobliżu granicy niemieckiej we Francji północnej."

Maser twierdzi, że Adolf Hitler, jako kapral bawarskiego pułku piechoty w latach pierwszej wojny światowej, nawiązał romans z mademoiselle Lorret, którego owocem był właśnie Jean, obdarzony nazwiskiem matki i wychowany przez dziadków po kądzieli.

Całą tajemnicę wyznała na łóżu śmierci matka Jeana, a obecnie sam zainteresowany, który jest śmiertelnie chory i "którego dni są policzone" zdecydował "przekazać tę tajemnicę całemu światu."

"Nie chce on prawdopodobnie wyciągnąć z tej rewelacji korzyści finansowych dla siebie, ale będzie szczęśliwy, gdy świat dowie się, że Hitler nie był impotentem" — twierdzi "Bild Zeitung."

Superteleskop

Rabat (UPI) — Rząd marokański wyraził zgodę, aby lotnictwo amerykańskie zainstalowało w Maroku superteleskop "do śledzenia satelitów w orbicie ziemi."

Polska—Portugalia 1:1

W rozegranym w ub. sobotę na stadionie śląskim w Chorzowie meczu piłkarskim o mistrzostwo świata — Polska uzyskała w meczu z Portugalią wynik remisowy 1:1 i tym samym zakwalifikowała się do puli finałowej mistrzostw świata, które odbędą się w przyszłym roku na terenie Argentyny.

Bunt Więźniów w Barcelonie

Barcelona (UPI) — Setki zbuntowanych więźniów w prowincjonalnym więzieniu w Barcelonie przez cały miniony week-end toczyło walkę ze strażnikami i z posiłkowymi oddziałami policji, domagając się amnestii, na wzór amnestii przyznawanej więźniom politycznym.

Bunt rozpoczął się w sobotę po zakończeniu wieczornego pokazu filmowego. Z okrzykiem "Wolność i amnestia" więźniowie porozrzucali materiały, które następnie podpalili, a sami — z dachów więziennych budynków zasypywali strażników i policjantów gradem kamieni, odłamków metalu i szkła.

Specjalnie przybyłe oddziały policyjne oświetliły cały rejon reflektorami i atakowały zbuntowanych bombami dymnymi oraz ostrzeliwały pociskami kauczkowymi. Do otwarcia zabarykadowanych metalowych drzwi i okratowanych przejść trzeba było użyć palników acetylenowych. W czasie walk więźniowie-kryminaliści usiłowali zaatakować więźniów politycznych ze skrajnej prawicy, odsiadujących wyroki za zamachy bombowe.

Co najmniej 10 więźniów, 2 policjantów i 2 strażników zostało rannych. Leon Zalacain, naczelnik więzienia, powiedział że wielu więźniów trzeba będzie — ze względu na poważne zniszczenie cel — przenieść do innych zakładów karnych.

Przywódcy buntu są członkami bojowej organizacji "koordynującej walkę więźniów," która w lipcu doprowadziła do buntu w więzieniach w skali ogólnokrajowej.

Nie Tylko Ropa, Ale i Krew...

Bejrut. (UPI) — Książę Saud al Faisal, minister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej, powiedział w wywiadzie prasowym, że kraj jego jest przygotowany na to, aby — w wypadku jakiegokolwiek ataku izraelskiego na Arabów — wystąpić z całą siłą, wykorzystując "broń naftową", potęgę finansową i zasoby ludzkie.

"Arabia Saudyjska gotowa jest poświęcić nie tylko swoją ropę naftową i nie tylko swoje pieniądze, ale także krew swoich synów... Aż dziwne, że ktoś może to nasze nastawienie kwestionować... Jest sprawą oczywistą, że w wypadku agresji będziemy ją odpierali."

Minister saudyjski, który niedawno bawił w Washingtonie, powiedział, że wierzy w szczerą intencję Stanów Zjednoczonych, dążących do doprowadzenia do pokoju na Bliskim Wschodzie, ale dodał, że Izrael utrudnia jakiegokolwiek porozumienie.

16-letni Zastrzelony W Sklepie

St. Louis (UPI) — Kierownik sklepu spożywczego w St. Louis, Missouri, zastrzelił 16-letniego chłopca, gdy zauważył broń ukrytą pod płaszczem nastolatka. Według oświadczeń policji, Lemont Nash, 16, zmierział do tylnej części sklepu, gdy potknął się obnażając pistolet. Kierownik sklepu chwycił wtedy rewolwer, który znajdował się pod ladą i oddał jeden strzał, śmiertelnie raniąc chłopca w głowę. Nash zmarł wkrótce po tym, w szpitalu Homer G. Phillips.

Według "Harper's Bazaar"

Wyróżnione Niewiasty Przyczyniły Się Do Społecznych i Zawodowych Przemian W Kraju

Nowy York (UPI) — Miesięcznik "Harper's Bazaar" w swoim listopadowym wydaniu opublikował listę 10 najbardziej wpływowych kobiet w kraju, opracowaną w oparciu o pewne kryteria przez zespół redaktorski wydawnictwa. Wyróżnione w ten sposób kobiety "pokonały niezwykle trudności, wkraczając w dziedzinę tradycyjnie będące pod domeną mężczyzn."

Ich talenty — pisze magazyn — "przeistoczyły publiczne instytucje, stworzyły korporacyjne mocarstwa, przyczyniły się do zmiany społecznej, oraz pomogły wynieść pozycję i powiększyć wpływ kobiet wszędzie".

Na czele listy znajduje się członkini Kongresu Barbara Jordan (D-Tex.), następnie wydawca dziennika "Washington Post" Katharine Graham i na trzecim miejscu gubernator stanu Washington Dixy Lee Ray.

W dalszej kolejności "Harper's Bazaar" wymienia:

- Charlotte Curtis, jedna z głównych redaktorek "New York Times";
- Lady Bird Johnson, wdowa po b. Prezydencie Lyndon Johnsonie;
- Barbara Walters, spikerka telewizyjna (ABC-TV);
- Mary Wells Lawrence, założycielka i naczelna dyrektorka agencji reklamowej;
- Sarah Caldwell, dyrektor Opery w Bostonie;
- Rosalynn Carter, małżonka obecnego Prezydenta Stanów Zjednoczonych;
- Billie Jean King, rzeczniczka równouprawnienia kobiet w sporcie zawodowym.

Wymiana Więźniów

Washington (UPI) — Prezydent Carter podpisał podjętą przez Kongres uchwałę o przeniesieniu amerykańskich więźniów z Meksyku i Kanady do instytucji karnych na terenie USA. Jednocześnie zakłada się, że Meksykanie oraz obywatele kanadyjscy, na własną prośbę, będą mogli być przeniesieni do więzień w swoich krajach. Wymiana taka nie wniesie jednak jakichkolwiek zmian do wydanych wyroków na skazanych.

Meksyk jest podobnie jak Stany Zjednoczone gotów do wprowadzenia uchwały w życie, Kanada jednak nie spodziewa się przyjęcia odpowiedniej ustawy w tej sprawie aż dopiero pod koniec tego roku.

W czasie tej samej ceremonii w Ogrodzie Różanym obok Białego Domu, Jimmy Carter podpisał uchwałę przedłużającą rządową pomoc finansową dla indochińskich przesiedleńców na następne 4 lata. Pomoc ta ma kosztować \$118 milionów w 1978 roku fiskalnym, natomiast łącznie \$300 milionów w okresie 4 lat. Na mocy klauzuli tej samej ustawy, Prokurator Generalny będzie miał prawo przyznać przesiedleńcom status stałego zamieszkania w USA, przez co umożliwi to tysiącom uchodźców wietnamskich, kambodżańskich itp., wcześniejsze przyjęcie obywatelstwa Stanów Zjednoczonych.

Rewaluacja Funta

Londyn (UPI) — Bank Anglii ogłosił, że relacja funta szterlinga w stosunku do innych walut "ulegnie poprawce", co oznacza rewaluację, a więc podniesienie wartości waluty brytyjskiej.

Giełda walutowa z miejsca zareagowała na to oświadczenie i wartość funta w stosunku do dolara amerykańskiego wzrosła natychmiast.

Z Sejmiku Okręgu 13 ZNP

Sejmik Okręgu 13 ZNP, który odbył się w niedzielę, 23 października w sali Placówki 90 SWAP, sprawnie przeprowadził komisarz Kazimierz Musielak. W sejmiku, oprócz posłów i posłanek na ostatni sejm z Okręgu 13, wzięli udział także delegaci i delegatki grup, razem ponad 100 osób.

Hymny zaintonował Bruno Pilarczyk, sekretarką została Elżbieta Maloney. Wybrano ponownie skarbnikiem Stanisława Scibło a marszałkiem Tadeusza Pырchla.

Do Komitetu Mandatów wchodzili: Jan Jurek, Stanisława Wójcik, Józef Szczech i Jan Wróblewski.

Do Komitetu Finansów wchodzili: Czesław Kościelak, Stefan Wądołowski, J. Polišński, Kazimiera Fronczak i Marian Bielawski. Przysięgę od delegatów i delegatek odebrał wiceprezes ZNP Józef Gajda.

"Pomóżcie!"

Prezes ZNP Alojzy Mazewski, który przybył na sejmik z Buffalo do zebrania dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej, podał do wiadomości, że nowa siedziba ZNP, 6100 N. Cicero Ave. została spleciona, a stara siedziba przy ul. Division sprzedana za \$125,000. Zarząd nie miał innego wyjścia jak sprzedać starą siedzibę jak najprędzej, ponieważ nie mógł otrzymać asekuracji od pożaru i ciągle musiał wstawiać szyby wybijane przez nieznaną sprawców.

Sprawozdania z działalności gmin i grup są najlepszym dowodem, dlaczego werbunek członków nie osiąga takich wyników jakie byśmy chcieli. Grupa tętniąca życiem—rozwija się i zwiększa członkostwo, grupa, która nie odbywa nawet zebrania—upada. ZNP traci około 500 członków w niektórych miesiącach z powodu śmierci i dojrzewania polis.

Nie jest to wina Zarządu, który robi co może, ale bez pomocy braci związkowej sam nie zatrzyma procesu zmniejszania się członkostwa. "Operational thrust" zaczyna zdawać egzamin, utrwalając przekonanie, że trzeba ożywić grupy i rozpać zapał, by jak dawniej, każdy członek i członkini uważała się za organizatora i zachęcała znajomych do zapisywania się do ZNP. Prezes Mazewski zakończył swe przemówienie apelem "Pomóżcie!"

B. dyr. ZNP Bonawentura Miękała poinformował zebranych, że z biuletynu Fraternal Congress, a więc zrzeszenia wszystkich bratnich organizacji, nie tylko polonijnych, dowiedział się o wspaniałej pracy jaką wykonał prezes Mazewski jako przewodniczący Komitetu Prawniczego. Przeprowadził on akcję we wszystkich stanach przeciw projektom ustaw szkodliwych dla bratnich organizacji. Zebrani przyjęli tę wiadomość gorącymi oklaskami.

Sprawozdanie komisarza

Z obzerznego sprawozdania komisarza Musielaka wynika, że rozwinął on żywą działalność. Nie tylko wzięty udział w instalacjach zarządów 37 grup i wszystkich gmin w Okręgu 13, ale podjął wiele nowych inicjatyw, jak np. urządzenie zabawy młodzieżowej i zaopiekowanie się szkołą tańca i śpiewu przy Gminie 75. Wysunął on słuszną zasadę "Przez młodzież do młodzieży."

Zwiedzanie nowej siedziby ZNP przekonało nas, że młodzież jest, ale musimy znaleźć drogę do niej. Szkoła śpiewu i tańców ludowych przy Gminie 75 ZNP zaczyna drugi rok pracy. Kierownikiem zespołu jest Julian Waslas, instruktorką tańców, b. tancerka zespołu "Polonez" p. Raciborskiego, Teresa Samulska, nauczycielem pieśni jest Henryk Sobkowicz.

Organizatorem i propagatorem kręgarstwa jest prezes Gminy 91 Alex Pezdrak, a kierownikiem sportu Jan Jablonski, który m.in. organizuje zespoły tenisa.

W drugą niedzielę sierpnia odprawiona została msza św. w obozie Yorkville za zmarłych członków organizacji. Po obiedzie został rozegrany mecz siatkówki (volleyball) pomiędzy sportowcami Okręgu 12 i 13 pod kierownictwem Jana Jabłońskiego.

Wygrał Okręg 13-ty otrzymując puchar o który co roku będzie rozgrywka. Pod wieczór odbyło się ognisko, które prowadził hm. ZNP Edward Mokwa. Ognisko pieśniami i wspomnieniami rozrzewniło wielu zebranych, którzy opuszczali je z żalem.

Po tym przyjemnym doświadczeniu komisarz Musielak postanowił by każdego roku druga niedziela sierpnia była "Dniem Okręgu 13" w obozie młodzieżowym w Yorkville. Jak w ub. roku, odbędzie się msza św. za zmarłych członków i członkinie ZNP z Okr. 13 i ognisko.

Również mile wspomnienia zostawił

wieczór uznania dla zasłużonych działaczy i działaczek związkowych, jaki odbył się 26 sierpnia.

Najwięcej czasu poświęcił komisarz zagadnieniom organizacyjnym i rozwojowym. W dniu 13 lipca br. Okręg liczył 12,022 członków pełnoletnich i 2,339 małoletnich. Do Okręgu należy dwanaście gmin; 10 w Chicago, jedna w Rockford i jedna w North Chicago.

Wszyscy wiemy, że prezes Mazewski rzucił hasło zapisania do następnego sejmiku 50,000 nowych członków dla uczczenia stulecia ZNP. Na Okręg 13 przypada zapisać rocznie 1,080 członków a zapisaliśmy 751, o 108 więcej niż w poprzednim roku, ale ciągle mniej niż wyznaczona nam kwota.

Komisarz Musielak podał do wiadomości, że zebranie rozwojowe wspólne z Okręgiem 12 odbędzie się w pierwszą niedzielę grudnia w siedzibie ZNP.

Komisarz Musielak zakończył swe sprawozdanie podziękowaniem za współpracę Zarządu ZNP z prezesem Mazewskim na czele, komisarce Wiktorii Kolman, komisarzowi Okręgu 12 Romanowi Kołpackiemu, komisarce E. Wesołowskiej, prezesom i sekretarzom gmin i grup w Okręgu 13, oraz żonie Jadwidze, córce i synowi, którzy nie narzekają na częstą nieobecność męża i ojca lecz pomagają w pracy.

Inne sprawozdania

Zgodnie ze zwyczajem wprowadzonym na poprzednim sejmiku, sprawozdania z sytuacji w gminach składali prezesi połowy gmin należących do Okręgu 13. Tym razem sprawozdania złożyli prezesi gmin: 120 (B. Parafiniczuk), 75 (Stanisław Scibło), 3 (P. Marud), 41 (Cz. Kościelak), 178 (Aleksander Moll), 148 Józef Potaczek, Gmina 149 w Rockford, Ill. (Bielawski). Gmina w Rockford jest jedyną gminą wśród składających sprawozdania, która zapisała więcej członków niż wyznaczona jej kwota.

Komisarka Okr. 13 Wiktorii Kolman przypomniała, że w ostatnią niedzielę sierpnia odbył się sejmik Wydziału Kobiet na którym złożyła szczegółowe sprawozdanie. Nie będzie więc powtarzała go, składając sejmikowi Okręgu 13 serdeczne życzenia owocnych obrad.

Ze sprawozdania przew. Komitetu Finansów Cz. Kościelaka wynika, że ani jedna gmina nie wpłaciła swej składki do Okręgu za rok 1977, a jedna gmina zalega z opłatą za rok 1976. Majątek Okręgu wynosi \$3,155.

Zywał dyskusję wywołała sprawa budowy domu młodzieżowego. Dyr. ZNP Emil Kolasa, podał, że Korporacja Domu Młodzieżowego Okr. 13 posiada na różnych kontach w bankach \$121,551.46. Przew. Korporacji skarbnik ZNP Edward Moskal wyjaśnił, że decyzje w sprawie domu młodzieżowego mogą zapadać tylko na zebraniach korporacji, wyłonionej przez Okręg. Zebranie korporacji odbędzie się z początkiem grudnia.

Łatwo jest domagać się zakupu nieruchomości zbywania domu młodzieżowego, ale kto ten dom będzie utrzymywał?

Kto będzie zamiatał, czyścił, mył podłogi, naprawiał przewody elektryczne, wodociągi itp.? Zarząd korporacji odbędzie również konferencję z zarządem podobnej korporacji w Okr. 12 celem wspólnego naradzenia się co zrobić z posiadaną sumą.

Dyr. sprzedaży ubezpieczeń w głównym biurze ZNP Frank Spula stwierdził z zadowoleniem, że Okr. 13 sprzedaje obecnie ubezpieczenia na większe sumy, m. in. na \$25,000, co jest bardzo korzystne dla organizacji, ponieważ przygotowanie certyfikatu na \$1,000 kosztuje tyle co na \$25,000, a dochód organizacji z większego ubezpieczenia jest znacznie większy.

Dyr. Spula mówił o wzmożeniu akcji szkolenia organizatorów oraz poprawianiu "komunikacji" między grupami a organizatorami, grupami i gminami. W przygotowaniu są pamflety informacyjne. Ale, ażeby pomoc techniczna spełniła zadanie —członkowie i członkinie "muszą chcieć"!

W czasie dyskusji nad rozwojem, del. W. Stępień proponował utworzenie biura pośrednictwa pracy, które mogłoby stać się ważnym czynnikiem zachęcającym do wstępowania do ZNP.

Sprawa Kolegium

Komisarz Musielak streścił apel cenzora ZNP Hilarego Czaplickiego i plan ratowania Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa., które znajduje się w b. ciężkiej sytuacji, głównie z powodu małej liczby studentów, co zmniejsza wpływy finansowe. Do czerwca 1978 r. potrzeba \$600,000 (niezależnie od stałych

Polonia w Buffalo Uczciła 60-lecie Czynu Zbrojnego

Stanowy KPA Wyróżnił Pięć Osobistości

Buffalo, N.Y. (Kor. wł.)—Bankiet z okazji 60-lecie Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej jaki odbył się w siedzibie Unii Polskiej (22 października), stał się dodatkową okazją do uczczenia pięciu wybitnych osobistości przez stanowy wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Głównym mówcą w połączonych programach był prezes KPA i ZNP Alojzy Mazewski, który w dłuższym przemówieniu w języku angielskim, przedstawił zagadnienie Czynu Zbrojnego na tle wydarzeń historycznych oraz jego znaczenie dla historii Polonii w Stanach Zjednoczonych.

Program

Program zagał Bronisław Durewicz, prezes stanowego KPA. Początek sztandarowe zorganizowała Placówka 1 Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów pod komendą Alfonsa Klink. Hymny narodowe odśpiewała Susan Bartos, a inwokację wygłosił ks. Władysław Kłos.

Przemówienie na temat rekrutowania ochotników do Armii Błękitnej gen. Józefa Hallera wygłosił adiutant gen. SWAP, Zbigniew Konikowski.

Program artystyczny przeprowadził ks. Kłos. Składały się na ten program deklamacje, śpiewy solowe, inscenizacje w wykonaniu dzieci z sobotniej szkoły języka polskiego. Akompaniował prof. Jan Sieprawski.

Jako soliści wystąpili: Ludwik Disle, Susan Bartos i Helena Gołbiewska, a jako recytator Stanisław Czerwicz.

Duma Polonii

W drugiej części programu stanowy wydział KPA wyróżnił honorowymi plakietami pięć osobistości, wywodzących się z Buffalo, N.Y. Przedstawiał ich mistrz ceremonii wieczoru, prezes Unii Polskiej Daniel Kij, który jest doskonałym mówcą i przeprowadził program z wielką swadą.

Plakiety uznania otrzymali: ks. Biskup Stanisław Brzana, Ordynariusz Diecezji Ogdenburg, N.Y., Mary Anne Krupsak, wicegubernator stanu New York, kong. Henry J. Nowak, mavor Buffalo Stanley Makowski i sędzia stanowego Sądu Apelacyjnego, Matthew J. Jasen.

W bankiecie uczestniczyło liczne grono kandydatów na urzędy, gdyż 8 listopada odbędą się w Buffalo i pow. Erie wybory powszechne.

Z ramienia Polonii ubiegają się w tych wyborach m.in. klerk powiatowy pow. Erie, Genowefa Starościak (ponownie) oraz Krystyna Nowak na stanowisko radnej miejskiej "at-large."

Surrealizm

Odnosić też trzeba historię, jaka zdarzyła się ostatnio w Buffalo, gdzie przebywał emigracyjny "prezydent," Julius Sokolnicki (jest on konkurentem, jeśli tak można powiedzieć, dla uznanego przez większość emigracji prez. Stanisława Ostrowskiego w Londynie).

Otóż kursowały w czasie bankietu odbitki dokumentów, wystawionych przez Sokolnickiego, wywołujących nielada wesołość, ale jednocześnie i

subwencji ZNP uchwalonych przez sejm) na opłacenie bieżących wydatków i spłacenie długów oraz procentów od długów. Na Okręg 13 przypada \$56,160.00.

W czasie bardzo żywej dyskusji padły oświadczenia, że ZNP nie stać na utrzymanie Kolegium, które wyciągnęło już miliony dolarów z organizacji. Gdyby te sumy przeznaczono na rozwój — nie mielibyśmy obecnie spadku członkostwa lecz wzrost.

Prezesi Gmin kolejno składali oświadczenia, że nie mają sumy jaką wyznaczono ich gminie. Wysłunięto także myśl, że gdyby ZNP tylko część sumy \$1,250,000 jakie w ciągu czterech lat daje Kolegium przeznaczyło na stypendia dla młodzieży związkowej, mielibyśmy setki wdzięcznych ludzi z wyższym wykształceniem na najlepszych uczelniach w kraju.

Skarbnik Moskal zwrócił uwagę, że długi Kolegium musimy spłacić. Prezes Mazewski szuka różnych dróg pomocy dla Kolegium. M. in. zwołał konferencję prezesów bratnich organizacji, ale niestety przybyli na nią tylko dwie osoby. Przypominając sukces bankietu na rzecz Kolegium sprzed dwóch lat, skarbnik Moskal proponował urządzenie podobnej imprezy, celem uokrycia części kwoty jaka została wyznaczona obydwu okręgami.

Odśpiewaniem Roty zakończono obrady, a następnie podano smaczną kolację.

(j.kr.)

poczucie zawstydzienia, że takie rzeczy dzieją się pod hasłem prowadzenia "polityki niepodległościowej."

Mianowicie "prezydent" Sokolnicki wystawił w dn. 7 września "dyplom," mianując "Pana st. strzelca" "podporucznikiem w korpusie oficerów łączności z dnem 7 września 1977."

Drugi dokument, z 8 września 1977 głosi, że "Pan Podporucznik F.N." został przeniesiony "w stan spoczynku." I trzeci dokument, z 7 września 1977, "nadaje Krzyż Walecznych Panu Podporucznikowi F.N. za wybitne czyny bojowe w okresie walk we Francji i w Polsce w czasie I wojny światowej i wojny z Rosją Sowiecką."

A więc tempo istic amerykańskie: jednego dnia starszy strzelec zostaje podporucznikiem i otrzymuje Krzyż Walecznych za nie wymienione czyny bojowe w okresie wojennym przed 60 laty, a następnego dnia zostaje wysłany "w stan spoczynku"...

(jb)

Objęli Stanowiska w Orchard Lake

Orchard Lake, Mich. (Inf. wł.) — Kanclerz ks. Stanisław Milewski podał do wiadomości, że w Zakładach Naukowych w Orchard Lake zostały obsadzone stanowiska czołowych administratorów.

Ks. kardynał Dearden, jako Arcybiskup Archidiecezji Detroit i przewodniczący Zarządu Konsultorów, naznaczył ks. Franciszka B. Koper, rektorem Seminarium św. Cyryla i Metodziego. Ks. dr Leonard F. Chrobot został prezydentem Kolegium Najśw. Marii Panny, wyznaczony do tych obowiązków przez Zarząd Trustysów. Ks. Tomasz Skindeleski, został mianowany Superintendentem-Pryncypałem Szkoły Wyższej, przez Zarząd Dyrektorów tejże szkoły.

Ks. Kanclerz Milewski przedstawił również zmienioną zupełnie strukturę administracyjną i kierowniczą szkół polonijnych. Dokonał tego z racji swej nominacji na Kanclerza przez Zarząd Regensów ubiegłej wiosny, obejmującej kierownictwo szkół po ks. W. Ziembie, który po dziewięciu latach sprawowania władzy, zrezygnował z trzech stanowisk w Polonijnych Zakładach Naukowych. Urządowanie kanclerskie objął ks. Stanisław E. Milewski w dniu 1-go lipca rb.

Long Torso Grace Printed Pattern



4511
SIZES
10½-18½

by Anne Adams

Be soft. Be feminine in a two-piece dress with a graceful bow-tied cowl collar above long torso lines. Ideal for the holidays in sheer wool, jersey. Printed Pattern 4511: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) takes 3 5/8 yards 45-inch fabric.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Prices too high? Save and sew—send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, all sizes—dresses, tops, skirts, pants. Free pattern coupon. Send 75c. Instant Sewing Book.....\$1.00 Instant Fashion Book.....\$1.00 Instant Crochet Book.....\$1.00 Pillow Show-Offs.....\$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (I)

65

(Ciąg dalszy)

— Adieu, mon frère.

— Adieu.

Dwaj książęta podali sobie ręce, po czym koniuszy wyszedł śpiesznie, a hetman wielki zwrócił się do przybyłych.

— Wybaczenie, waszmościowie, że pozwoliłem czekać — rzekł niskim, powolnym głosem — ale teraz i uwaga, i czas rozerwane na wszystkie strony. Słyszałem już nazwiska waszmościów i ucieszyłem się z duszy, że Bóg w takich chwilach zsyła mi takich rycerzy. Siadajcież, mili goście. Który z waszmościów jest pan Jan Skrzetuski?

— Jam jest, do usług waszej książęcej mości — rzekł Jan.

— To waszmość jesteście starostą... bogdajże cię... zapominałem...

— Zadnym starostą nie jestem — odrzekł Jan.

— Jak to? — rzekł książę marszcząc swe potężne brwi — waści nie dali starostwa za to, coś pod Zbarażem uczynił?

— Nigdy o to nie zabiegał.

— Bo ci powinni byli dać bez starania. Jak to? Co waćpan mówisz? Niczym nie nagrodzono? Zapomniało zgola? To mi i dziwno. Ale ba! źle mówię, nie powinno to nikogo dziwić, bo teraz tacy tylko otrzymują nagrody, którzy mają grzbięt wierzbowy, łatwo się gnący. Waszmość nie jesteście starostą, proszę!... Niechże Bogu będą dzięki, żeś tu przyjechał, bo tu nie mamy tak krótkiej pamięci i żadna zasługa nie pozostanie bez nagrody — jako i twoja, mości pułkowniku Wołodyjowski.

— Na nic jeszcze nie zasłużyłem...

— Zostaw to mnie, a tymczasem weź ten dokument, w Rosieniach już roborowany, którym ci Dykiem w dożywocie puszczam. Niezły to kawał ziemi i sto plugów wychodzi w nim co wiosną orać. Weźże i to, bo nie możemy dać więcej, a powiedz panu Skrzetuskiemu, że Radziwiłł nie zapomina swych przyjaciół ani tych, którzy ojczyźnie pod jego wodzą oddali usługi.

— Wasza książęca mość... — wyjąkał zmieszany pan Michał.

— Nie mów nic i wybacza, że tak mało, ale powiedz, powiedz ichmościom, że nie zginie, kto swoją fortunę na zło i na dobro z radziwiłłowską połączy. Nie jestem królem, ale — gdybym nim był — Bóg mi świadek, że nie zapominałbym nigdy takiego Jana Skrzetuskiego ani takiego Zagłoby...

— To ja! — rzekł Zagłoba wysuwając się rażno naprzód, bo już go to niecierpliwie zaczynało, że nie było o nim dotąd wzmianki.

— Zgaduję, że to waszmość, gdyż mi powiadano, żeś człek w lata podeszły.

— Do szkół z dostojnym rodzicem waszej książęcej mości chodziłem, a jako rycerska w nim była od dzieciństwa inklinacja, przeto mnie do poufałości przypuszczał, bo i ja wołałem dzidkę od łaciny.

Panu Stanisławowi Skrzetuskiemu, który Zagłobę mniej znał, dziwno to było słyszeć, gdyż wczorajszego jeszcze dnia Zagłoba mówił w Upiście, że nie z nieboszczykiem księciem Krzysztotem, ale z samym Januszem do szkół chodził, co było niepodobne, bo książę Janusz znacznie był młodszy.

— No, proszę — rzekł książę — to waćpan z Litwy rodem?

— Z Litwy! — odrzekł bez zająknięcia pan Zagłoba.

— To zgaduję, żeś i waszmość żadnej nagrody nie otrzymał, bo my, Litwini, już przywykli do tego, że nas niewdzięcznością karmią... Dla Boga! gdyby waszmościom to dał, co im się słuszenie należy, tedyby dla mnie samego nic nie zostało. Ale taki to los! My niesiem krew, życie, fortuny i nikt nam za to głowa nie kiwnie. Ha! trudno! jakież zapał, taki plon będą zbierali... Tak każe Bóg i sprawiedliwość... Waćpanże to usiekłeś przestawnego Burlaja i ściałeś trzy głowy pod Zbarażem?

— Burlaja ja usiekłem, wasza książęca mość — rzekł Zagłoba — bo powiedali, że z nim się żaden człowiek mierzyć nie może, więc chciałem pokazać młodszy, że męstwo nie całkiem jeszcze wygasło w Rzeczypospolitej... A co do trzech głów, mogło się to w gęstwie bitwy przytrafić... ale pod Zbarażem uczynił to kto inny.

Książę zamilkł na chwilę, po czym odezwał się znowu:

— Zali nie bolesna waszmościom ta wzgarda, jaką wam zapłacono?

— Co czynić, wasza książęca mość, choć człowiekowi i markotno! — odparł Zagłoba.

— Pocieszcie się, bo się to musi zmienić... Już za to, żeście tu przyjechali, dłużnikiem waszym jestem, a chociażem nie król, przecie się u mnie na obietnicach nie kończy.

— Wasza książęca mość — rzekł na to żywo i trochę dumnie pan Skrzetuski — nie po nagrody i fortuny my tu przyjechali... Jeni że nieprzyjacieli naszedł ojczyznę, więc chcemy jej zdrowiem naszym iść w pomoc pod wodzą tak wślawionego wojownika. Brat mój, Stanisław, patrzył pod Ujściem na bojażń, nieład, hańbę i zdradę, a w końcu na triumf nieprzyjaciela. Tu pod wielkim wodzem i wiernym obrońcą ojczyzny i majestatu służyć będziemy. Tu nie wiktorye, nie triumfy, ale klęski i śmierć czekają na nieprzyjaciół... Ot, dlaczego służby nasze waszej książęcej mości przybyliśmy ofiarować. My, żołnierze, bić się chcemy, i pilno nam do boju.

— Jeśli taka wasza chęć, tedy i w niej będziecie mieli ukonmentowanie — odparł książę poważnie. — Nie będącie długo czekali, choć naprzód na innego nieprzyjaciela ruszymy, bo nam popioły wileńskie pomścić trzeba. Dziś, jutro ruszymy w tamtą stronę i da Bóg, z nawiązką krzywdy zapłacim... Nie zatrzymuję dłużej waszmościów, bo i wy wypoczynku potrzebujecie, i mnie robota pali. A przyjdziecie wieczorem na pokoje, może się i jaka słusna zabawa przed pochodem zdarzy, bo siła białogłów pod nasze skrzydła do Kiejdan się przed wojną zjechała. Mości pułkowniku Wołodyjowski, podejmuję drogich gości jakoby w domu własnym i pamiętajcie, że co moje, to i wasze!... Panie Harasimowicz, powiedz tam w sali zebranym panom braciom, że nie wyjdę, bo czasu nie mam, a dziś wieczór dowiedzą się wszystkiego, co chcą wiedzieć... Bądźcie waszmościowie zdrowi i bądźcie Radziwiłłowi przyjaciółmi, gdyż mu siła teraz na tym zależy.

To rzekłszy ów potężny i dumny pan począł podawać z kolei rękę panu Zagłobie, dwom Skrzetuskim, Wołodyjowskiemu i Chariampowi, jakby sobie równym.

Dzień Dobry Dzieci!

List o Jesieni

Mamo, piszę do Ciebie
o złotej, polskiej jesieni,
bo kocham jesień, bo jesień
złoci się, srebrzy, czerwieni.

Kto widział tyle kwiatów
na jednej palecie malarza? ✨
Tyle kolorów to tylko
na drzewach jesiennych się zdarza.

Kto słyszał tyle piosenek
wyśpiewanych ogrodów?
Ptaki gdy lecą, śpiewają
rodzinnym lasom i wodom.

Nawet Twój dom, gdzie cisza
zazwyczaj mieszka wśród nas,
rozbrzmiewa głosem żurawi
lejących za rzekę, za las...

Piszę to, Matko, dla Ciebie...
Uśniechnij się do nas z rana...
Wiele przeżyłaś jesieni,
lecz zawsze wiosenna — dla nas.

Tadeusz Kubiak

Iż Polacy Nie Gęsi...



Oto portret Mikołaja Reja. Na pewno znacie słynne powiedzenie Reja: "A niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają".

W czasach, kiedy wszyscy pisarze i poeci pisali w języku łacińskim, właśnie Mikołaj Rej pisał po polsku, językiem zrozumiałym nie tylko dla ludzi wykształconych, ale dla wszystkich.

Może ktoś z Was pojedzie do Polski i zawędruje w okolice Jędrzejowa, trafi do Nagłowic — wsi, w której wiele lat życia spędził Mikołaj Rej. Nie ma już tam, co prawda, domu, w którym mieszkał, ale za to można pospacerować po pięknym, starym parku.

W Sandomierzu

W Sandomierzu stoi do dziś dom, który 500 lat temu ufundował Jan Długosz. Był on pierwszym uczonym który spisał historię Polski. Można w niej przeczytać taką opowieść o jednym z naszych królów — Władysławie Jagielle.

Król ten często ze swoimi gośćmi odwiedzał Wielkopolskę. Wiedział, że na tej ziemi, która była najstarszą częścią państwa polskiego, wykopywano garnki i naczynia gliniane sprzed tysiąca i więcej lat. Król kazał więc swoim gościom kopać pole, a kiedy zdumieni znajdowali tam naczynia — żartował, że w Wielkopolsce garnki w ziemi rosną.

Janek Pisze...

- | | |
|--|--|
| 1. Dziś w pierwszej klasie
dobra nowina:
Janek porządnie
pisać zaczyna. | 3. Imy też chcemy
pisać, jak Janek,
i dobrze czytać
z naszych "Czytanek". |
| 2. Z początku cyfry:
jeden, dwa, cztery,
a potem ładne,
proste litery. | 4. Uczyć się, bawić,
nie tracić czasu
i przeżyć bez dwóch
do drugiej klasy. |

Pan Słowo Czuwa

Kasia wstąpiła po przyjaciółkę.
— Chodź, Baśka! Jest tak ładnie! Pobiegamy, pogramy w piłkę...
— Świetnie! Tylko chwilę poczekaj... ubiorę buty...
— Chi—chi—chi! — rozległ się cichutki śmiech z półki, gdzie stał Słownik Języka Polskiego.
— Co to? — zdziwiła się Kasia.
— Chi—chi—chi! Czy buty to choinka, którą można ubierać? I czym je ubierzesz? Łańcuchem czy sznurowadłami?
— Co ty pleciesz? Ja je ubiorę na nogi.
— O właśnie! Na nogi! Więc nie ubierzesz na nogi, tylko włożysz je na nogi. Tak samo jak nie "ubierzesz sukienkę", tylko włożysz sukienkę, albo ubierzesz się w sukienkę. Ubrać możesz choinkę, lalkę, tort...
— Tyle osób mówi, że ubierze pieszcz, ubierze buty — upierała się Basia.
— Właśnie źle mówią, a Słownik musi pilnować, żeby mówili dobrze.
— A jak ty się nazywasz? — spytała zaciekawiona Kasia.
— Słowo! Pan Słowo, który czuwa nad tym, jak wy mówicie.

Czyje To Portrety?



Spróbujcie odgadnąć, kogo przedstawiają te portrety?

Zagadki

- Jaki "dzik" zbudzić cię może
- Jaki "aktor" ziemię orze?
- Jakie "nuty" są w godzinie?
- Jaki "koń" wraz z leśzczem płynie?

W 32-gą Rocznicę Śmierci



Wincenty Witos

Losy ludów i narodów są w ręku Boga. Spodziewamy się, że sprawiedliwość wreszcie zwycięży. Wyrzynamy sobie jak najgłębiej w sercu i pamięci: "Wolna Ojczyzna i Państwo Niepodległe są największym i najcenniejszym skarbem człowieka, dla których wszystko należy poświęcić."

Ale Ojczyzna nie może być tylko nazwą, lecz rzeczywistością, matką dla wszystkich o równych prawach i równych obowiązkach. Ojczyzna wolna na prawdę może być tylko wtenczas, kiedy wolnym jest każdy obywatel. Jak roślina bez słońca tak człowiek nie może się obejść bez wolności.

Na was chłopci, na lud polski, jako stanowiący ogromną większość narodu, rozporządzający siłą fizyczną i moralną w pierwszym rządzie spada obowiązek utrzymania i obrony państwa. Wy też w pierwszym rządzie jesteście powołani do urzędowania państwa polskiego według wypróbowanych reguł demokratycznych i bezwzględnej sprawiedliwości.

... Idźcie z czasem i postępem naprzód, ale szanujcie prawdy i dogmaty wiekami i tradycją uświęcone. Są one konieczne dla państwa i rodziny. ... Nie szukajcie niczyjej łaski, ani dobrodziejstwa. Odrzućcie wszelką jałmużnę. Nikt wam nie za darmo nie da. Nie róbcie nikomu krzywdy, nie dajcie jej zrobić sobie. Nie czekajcie na cuda ani na przypadek. To tylko mieć będziecie, co zdobędziecie w sprawiedliwej walce, albo wypracujecie własnymi rękami. Ponad wszystko zachowajcie honor i godność wam przystojną.

... Wspierajcie się i pomagajcie sobie nawzajem. Niech między wami nie będzie ani gorszych ani opuszczonych. Z takiej gromady będzie wielki człowiek, a wielkimi być musicie, bo wielkie macie przed sobą zadanie. Walczcie nieugięcie aż do skutku o należne wam prawa i stanowisko w państwie. ...

(Fragmety z ostatniej odczyt — "Testamentu" — Wincentego Witosa ogłoszonej 14 października 1945 r. w krakowskim tygodniku "Piast".)

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Realnościowej

W czwartek, 3 listopada, odbędzie się zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Realnościowej, w restauracji "House of the White Eagle", 6845 N. Milwaukee Avenue. Początek punktualnie o 12 w południe. Goście mile widziani.

Wiktoria Zielka, prezes; Maria V. Jeske, sekr. koresp.

Wyrok w Procesie Praskim

London (DP) — Wbrew poprzednim zapowiedziom, że proces 4 czeskich dysydentów zakończy się dopiero w środę, rozprawę sądową w Pradze skrócono i skazujący wszystkich 4 oskarżonych o działalność antypaństwową wyrok zapadł już we wtorek.

Reżyser teatralny, Ota Ornest, został skazany na 3 i pół roku więzienia, dziennikarz Jirzi Lederer na 3 lata, dramaturg Vaclav Havel na 14 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary, a reżyser Francisek Pavlicek na 17 miesięcy, także z zawieszeniem. Wszyscy skazani zapowiedzieli apelację, ale dwóch pierwszych sąd postanowił zatrzymać w areszcie.

Wyrok praski wywołał wielką falę protestów w całym zachodnim świecie, zwłaszcza na konferencji w Belgardzie.

W Washingtonie rzecznik Dep. Stanu stwierdził natychmiast po wyroku, że tego rodzaju postępowanie władz czeskosłowackich budzi bardzo poważne wątpliwości co do stosowania się przez CSRS do postanowień Aktu Końcowego konferencji w Helsinkach z 1975 roku.

W Pradze niektórzy sygnatariusze "Karty 77" zapowiedzieli demonstrację przed więzieniem, gdzie trzymają Ornest i Lederer.

Uwaga! "Uzupełnianka" w kąciku z dnia 10 października. Poprawne uzupełnienie powiedzeń: Głodny jak wilk. Uparty jak osioł. Pracowity jak mrówka. Słodki jak miód. Przebiegły jak lis. Wierny jak pies.

Nagrodę wylosował Roman Sulejewski.

Kącik z dnia 14 października — zgadnij moje imię. Powinno być: 1. Wisła, 2. Kraków, 3. Zakopane, 4. Kruszwica.

Rozwiązania dotyczące kącika prosimy nadsyłać na adres: "Dzień dobry dzieci" — 1823 S. 49th Ave., Cicero, Ill. 60650.

Opracowała: Janina Duda

Flagowiec Sprzedany

Paryż. (UPI) — Rzecznik kontrolowanej przez państwo francuskiej linii oceanicznej French Line podał wiadomość, że flagowiec "France", wysoko ceniony transatlantyk pasażerski, został sprzedany Acramowi Ojeh, finansistce z Arabii Saudyjskiej, który zamierza przekształcić statek w luksusowy pływający hotel.

Rzecznik ujawnił, że nabywca zapłaci za statek "od 12 do 20 milionów dolarów".

"France" posiada 1,000 kabin dwuosobowych, teatr na 700 miejsc, osiem barów, pięć sal dancingowych, dwie biblioteki i dwa baseny pływackie.

Po Dymisji Ministra

Minister spraw zagranicznych rządu portugalskiego, Jose Medeiros Ferreira, podał się do dymisji. Tymczasowo obowiązki szefa dyplomacji portugalskiej przejął premier Mario Soares. Dymisja jednego z głównych członków gabinetu spowodowała falę pogłoszek o ewentualnych dalszych zmianach w rządzie lub nawet o kryzysie gabinetowym.

Powody dymisji ministra Medeirosa Ferreira nie zostały podane. Według nieoficjalnych informacji jednym z motywów jego ustąpienia mogłaby być różnica zdań między nim a premierem Soaresem w sprawie stosunków z krajami arabskimi i Izraelem.

Agencje zachodnie przypominają, że w ubiegłym miesiącu ustąpiła ze stanowiska także pani Manuela Silva, sekretarz stanu do spraw planowania gospodarczego. Rząd premiera Soaresa nie dysponuje większością głosów w parlamencie i dlatego wszelkie zmiany w składzie jego gabinetu stają się przedmiotem różnych spekulacji.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie się w czwartek, 3 listopada, w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., o 7 wieczorem.

Obecność delegatów jest obowiązkowa, ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Wiktoria Kolman, komisarka; Eleonora Tragarz, sekretarka.

Zebranie Gminy Nr 39 ZNP

Regularne zebranie Gminy 39 ZNP, odbędzie się we wtorek, 1 listopada, w sali im. Juliusza Słowackiego, 1700 W. 48th St., o 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkich delegatów o obecność.

Frank Goryl, prezes; Helena Marzec, sekr. gen.

Oszczędzacie, kupując prosto z hurtowni biżuterię z 14 kt. złota, brylanty i kamienie szlachetne. Wszelkie wyroby ze sztucznej biżuterii na prezenty Gwiazdkowe już w cenie od \$1.00. — Diademy, kolie i sztuczne brylanty.

HERKO MFG. CO.

1236 N. Milwaukee

REWIA PIOSENKI I HUMORU Z POLSKI p.t.

"WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO"

RODOWICZ—ROLSKA—ROSS—DANIEL—STĘPOWSKI I INNI

LANE TECH. HIGH SCHOOL AUDITORIUM
WESTERN AVENUE at ADDISON STREET, Chicago, Ill.

SOBOTA, 12 LISTOPAD, 1977 - 8:00 PM

NIEDZ., 13 LISTOPADA, 1977 - 3:00 PM i 7: PM

Bilety: POLISH RECORD CENTER, 3855 Milwaukee Ave.
i w innych miejscach przedsprzedaży

Nowy Kurs Języka Angielskiego Dla Początkujących

Kurs zacznie się w sobotę, dnia 5 listopada, o godz. 10 rano i o 1 po południu.

Kursy odbywać się będą przy 4766 N. Milwaukee Ave. w każdą sobotę. Zapisy codziennie. Proszę dzwonić:

685-4326

Kurs obejmuje wymowę, podstawy gramatyki i konwersację.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
7:30 rano BRunswick 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	
Miesięcz. (1 mo.) 5.00		
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)25¢		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00	
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50	
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00	
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End)30¢		

Wzmocnienie Koalicji Begin

Po pięciu miesiącach wahania się, trzecia pod względem wielkości partia polityczna Izraelu "Democratic Movement for Change" (M.D.C.) postanowiła przystąpić do rządzącej koalicji premiera Begin. Przywódca D.M.C. b. generał i znany archeolog Yigael Yadin zostanie wice-premierem rządu.

Dotąd premier Begin miał znikomą większość w parlamencie, bo 63 na 120. D.M.C. posiada 15 głosów. Wejście ruchu do rządu wzmocni jego pozycję w parlamencie do 78 głosów. Już to samo świadczy, że decyzja Yadina będzie miała poważny wpływ na rozwój sytuacji w Izraelu. Oprócz stanowiska wice-premiera, D.M.C. otrzyma także trzy teki ministerialne w rządzie. Wejście D.N.C. do rządu spowoduje więc zmiany w 17 osobowym Gabinetie premiera Begin.

D.C.M. nie ma wyraźnego zabarwienia ideologicznego. Należą do niej niezadowoleni, którzy opuścili Partię Pracy lub inne partie i zasadniczą cechą ruchu stworzonego przez Yadina jest pragmatyzm. Udział D.M.C. w rządzie osłabi wpływ partii religijnych, zrzeszających fanatycznych nacjonalistów. Yadin jest zwolennikiem publicznej debaty w parlamencie na temat osiedli w okupowanej części Jordanii. Jak wie-

my, legalizacja tych osiedli przez premiera Begin doprowadziła do ochłodzenia stosunków z Washingtonem.

D.M.C. przesunie rząd premiera Begin ze skrajnej prawicy w kierunku centrum. Decyzja Yadina przyszła w porę, ponieważ po okresie euforii, wielu Izraelczyków zaczynało wątpić w zdolności premiera Begin do uporania się z ciężką sytuacją ekonomiczną i rozwiązywania skomplikowanych zagadnień międzynarodowych.

Yadin mówi, że zdecydował się na wejście do rządu, ponieważ jest przekonany iż kraj znajduje się w równie trudnej sytuacji jak w 1948 roku. "Musimy pomóc rządowi, mówił Yadin, w rozwiązywaniu zagadnień ekonomicznych i społecznych. Jeżeli tego nie uczynimy — możemy nie przeżyć obecnego kryzysu".

Cynicy nie wierzą w szlachetne motywy decyzji Yadina, twierdząc, że postanowił on wejść do rządu, ponieważ stan zdrowia premiera Begin stwarza szanse na zajęcie jego miejsca. Motywy nie są istotne. Nie ulega wątpliwości, że wejście do rządu D.M.C. jest ważnym wydarzeniem nie tylko dla Izraela, ale także jego sąsiadów i Stanów Zjednoczonych, ponieważ wniesie więcej pragmatyzmu do polityki premiera Begin.

Problemy Prezydenta, a Więć Kraju

Zwyczaj się oceniać, że jeśli administracja rządowa staje wobec określonych trudności politycznych, to upraszcza się zagadnienie i określa te trudności jako prezydenckie. W istocie rzeczy są to jednak trudności kraju, bo ani prezydent, ani też w szerszym ujęciu administracja rządowa nie stanowią odrębności, ale w grę wchodzi tu kraj jako całość.

Jednocześnie trzeba zauważyć, że jeśli popularność prezydenta spada w ocenach opinii publicznej, jak to wykazują ankietowe badania jej nastrojów, również byłoby zawężaniem zagadnienia do sytuacji prezydenckiej. To polityka kraju, formułowana i realizowana przez każdorazową administrację rządową, znajduje albo uznanie, albo też krytyczną ocenę w społeczeństwie.

Tak też trzeba patrzeć na obecną sytuację, gdy mówi się, że Prezydent stoi wobec trudnych problemów, szczególnie w zakresie polityki zagranicznej. Zapytany też został w czasie konferencji prasowej w ub. piątek, czy istnieją zagadnienia, z którymi administracja rządowa nie może dać sobie rady.

Prezydent przyznał, że takie sprawy jak Środkowy Wschód, kontrola broni atomowych, stosunki z Sowietami, zagadnienia energetyczne, reforma "Social Security" czy sytuacja w Afryce są tymi sprawami, które trzeba uważać "za trudne, sporne i nie łatwe do rozwiązania". Trzeba zapisać na dobro Prezydenta, że postawił sprawę szczerze i prawdziwie. Co więcej, wyraźnie powiedział, że jako prezydent, odpowiedzialny za bezpieczeństwo kraju i za sytuację obywateli, nie mógł zwlekać z zaję-

ciem się tymi zadawnionymi sprawami, aby "po prostu uniknąć kontrowersji".

"Fakt, że łatwe rozwiązania nie wysunęły się natychmiast, nie niepokoi mnie ponieważ nie istnieją problemy, które mogą być z łatwością rozwiązane" — oświadczył Carter, po przedstawieniu przykładowo sprawy reformy "Social Security" i podatków, w których trzeba jeszcze trzech czy czterech lat dla ostatecznego ich rozwiązania.

Z wypowiedzi Prezydenta wynika, że nie przejmuje się on wynikami postronnych badań nastrojów opinii publicznej, ponieważ ma do swojej dyspozycji dwóch specjalistów, badających nastroje w kraju. Prezydent uważa, że "zajął się wszystkimi głównymi problemami... główne debaty zostały podjęte". Przyznał też, że spotyka się z ludźmi, którzy przykładają mu skargi, "wyrażające rozpacz" co do stanu kraju. Ale przecież wciąż jest nadzieja...

"W kraju panuje ogólne uczucie optymizmu co do przyszłości, jak to wykazały badania Patricka Cadell i inne" — powiedział Carter, wyliczając różne zjawiska świadczące o poprawie w sytuacji gospodarczej Stanów.

Słowem, według Prezydenta, istnieją trudne problemy, nie uchyla się on od podejmowania ich w celu rozwiązania, jak też jest optymistą, że wszystko będzie w porządku. Optymizm może być zdrowy i w obecnej sytuacji, ale mimo wszystko o trudnościach nie można jedynie debatować. Trzeba je pokonywać, a tymczasem zbyt wielu obserwatorów ocenia krytycznie możliwości i praktykę Prezydenta pod tym względem.

Dodatkowy Problem

Masowy napływ nielegalnych imigrantów z krajów Ameryki Łacińskiej, a szczególnie z Meksyku, stwarza nie tylko problem dla władz imigracyjnych oraz dla życia gospodarczego i rynku pracy. Prócz tego napływ ten, jak to wykazują dochodzenia władz bezpieczeństwa i procesy sądowe, wpływa na charakter handlu narkotykami. Coraz więcej w doniesieniach policyjnych i w sprawozdaniach z procesów sądowych o handel z narkotykami pojawia się nazwisko o brzmieniu łacińskim, jak Venegas, Galindo, Fragoso, Castro, Torres, Miranda itp.

Sprawa handlu narkotykami, będąca tak trudnym do opanowania problemem, gdyż wiąże się z nią nielada dochody finansowe, nabiera więc specjalnego charakteru. Chyba należy zdawać sobie sprawę, że skoro i Latinos weszli na rynek narkotyków, przemycając je z zagranicy, głównie z Meksyku, nie można pobłażliwie traktować całej tej fali nielegalnych imigrantów, ponieważ właśnie wśród niej gnieźdzą się bandy przemytnicze i bandy sprzedawców narkotyków.

Ustalenia władz bezpieczeństwa oraz wyniki procesów sądowych wskazują, że istnieje pilna potrzeba ostatecznego opanowania sytuacji z napływem nielegalnych imigrantów łacińskiego pochodzenia. Washington może sobie pozwolić w stosunku do Meksyku na politykę "dobrego sąsiedztwa", ale federalni agenci, zwalczający narkotyki oraz agenci służby imigracyjnej muszą mieć pełną swobodę w przeprowadzaniu

dochodzeń i aresztowań oraz wytaczania procesów czy też wysyłaniu drogą przymusu deportacyjnego tych wszystkich obcych przybyszów, którzy gwałcą prawo, jak też poszukują łatwego zarobku w handlu trucizną narkotyków.

To i Owo

Nieliczne fragmenty prastarych szalaśców wiślańsko-istebniańskich zachowały się częściowo na fotografiach i rycinach w muzeum cieszyńskim. Dla wielu nie byłyby znane, gdyby nie F. Gluza z Wisły. Ten wielki entuzjasta folkloru beskidzkiego postanowił je odtworzyć w drewnie. Jego płaskorzeźby, imitujące chaty góralskie i ich wnętrza, wędrują za pośrednictwem "Cepeli" do USA, Kanady i Australii, gdzie cieszą się ogromnym powodzeniem wśród tamtejszej Polonii.

* * *

Krzywa wieża w centrum Żabkowic (woj. wałbrzyskie) jak magnes przyciąga latem setki turystów, którzy jadą w Sudety.

Wieża jest zabytkową dzwonnica wzniesioną w XV w. obok gotyckiego kościoła. Jej wysokość wynosi 38 metrów. U szczytu odchylała jest od pionu o 120 centymetrów. Przed kilkuset laty wieża w Żabkowicach była prosta, wzniesiona według wszelkich prawideł sztuki murem, ale wstrząs tectoniczny w XVI w. spowodował jej znaczne pochylenie.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Przyjemna Świadomość

THE SCRANTON (Pa.) TRIBUNE—Dramat z Entebbe został powtórzony. Wspaniała akcja komandosów doprowadziła do uwolnienia 86 pasażerów samolotu Lufthansyzymanego przez terrorystów na lotnisku w Mogadysz. Wydaje się, że "good guys" (dobrzy ludzie) zaczynają zwyciężać w potwornej konfrontacji z porywaczami samolotów.

Mogadysz powinno znaleźć się obok Entebbe jako wzór do naśladowania dla władz, jak postępować z porywaczami samolotów. Nie ulega wątpliwości, że w obydwu wypadkach (Entebbe i Mogadysz) ryzyko było ogromne. Los kilkudziesięciu niewinnych ludzi wisiał na przysłowiowym włosku. Ale, gdy uwzględnimy konsekwencje spełnienia beczelnych żądań terrorystów, traktując pieniądze za mało ważne, należało ryzykować.

Przyjemna jest wiadomość, że "good guys" zaczynają zwyciężać.

Meany Ma Rację

(Dokończenie z piątku)

cił uwagę, że dnia 17 sierpnia 1977 roku prezydent wprowadził w życie ustawę McGoverna, wprowadzając Stany Zjednoczone w ramy Ugody w Helsinkach. Meany pyta: czy nasz rząd potrafi wpłynąć na Rosję, by "pełniej" zastosowała się do porozumienia helsińskiego?

Jednocześnie Meany zarzucił, że prawo McGoverna do tej pory pobiło "apologów sowieckich do sprawowania rządowych (Rosyjskich) agentów do naszego kraju pod fałszywym przykryciem "przedstawicieli związków zawodowych."

Poza Sacharowem Meany zaprosił wdowę po znanym poecie—Nadzieję Mandel Stamow, psychiatrę Aleksandra Podrabinka, handlowca budowlanego i pisarza Anatola Marchenka, elektryka Władimira Borysowa, oraz innego elektryka Walentyna Iwanowa. Borysow był ukarany przymusowym pobytem w szpitalu dla wariatów. Niewątpliwie wyzwanie prezesa AFL-CIO jest gatunkowego ciężaru i wizyta sowieckich gości mogłaby odegrać wielką rolę, gdyby cokolwiek mieli do powiedzenia we właściwych kołach. W tej chwili, nazywani tylko przez nas dysydentami, w Rosji są uważani za zdrajców i wrogów państwa.

Tak było za stalinowskiej konstytucji i tak jest teraz za konstytucji Breżniewa, jakby na ironię "uchwaloną" w dwa lata po Helsinkach. To się nazywa "sowiecki postęp".

Jesteśmy przekonani, że Sacharow i pozostali jego towarzysze nie otrzymają wizy na wyjazd, a gdyby zdarzył się cud, to tylko w jednym kierunku—bez powrotu.

Nam się wydaje, że Rosja nie dopuści do tego, by budować siły swych przeciwników na Zachodzie, ponieważ mimo wszelkich ograniczeń i przeszkód, cenzury itp. działalność ich nie pozostałaby bez echa i mogłaby spowodować wzrost przeciwników Kremļa, który nie jest na tyle głupi, by dawać im do tego sposobność.

Ale—powtarzamy—Meany uderzył w najczulszą strunę i to wtedy, gdy w Bułgarii odbywa się konferencja właśnie w związku z wykonaniem Umowy Helsińskiej. Prezes AFL-CIO wykazał swą przebiegłość a jednocześnie zrozumienie sytuacji. Należy pamiętać, że jednocześnie wymierzył w Breżniewa, Cartera czy McGovern —od pewnego czasu "fellow-traveler"!.

Uhonorowani Naukowcy

Wybitny polski uczoney — prof. Stefan Węgrzyn wyróżniony został tytułem doktora honoris causa uniwersytetu w Sherbrooke w Kanadzie — w dowód uznania za prace w dziedzinie identyfikacji procesów przemysłowych.

* * *

W Politechnice Łódzkiej odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa tej uczelni wybitnemu uczonemu francuskiemu — specjalistę w dziedzinie fizyki i fizykochemii polimerów — prof. Henri Benoit. Jest on profesorem Uniwersytetu Pasteura w Strasburgu i dyrektorem centrum badań polimerów narodowego ośrodka badań naukowych w tym mieście.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

List Otwarty Do Polonii Chicagowskiej

Szanowny Panie Redaktorze:

Korzystając z przywileju wolnej prasy, za pośrednictwem "Dziennika Związkowego," pragnę poinformować Polonię Chicagowską—jak to niektóre nasze "WIELKIE ORGANIZACJE" walczą o poszanowanie praw i godność człowieka. Nie piszę w celu usprawiedliwiania lub tłumaczenia się, gdyż moje życie i moja działalność są dobrze znane Polonii.

Tu, w Stanach Zjednoczonych, odległych około 7,000 mil od Polski—postanowiliśmy walczyć o poszanowanie praw i godności człowieka—obywateli Polskiej Republiki Ludowej.

Przy współpracy naszych z prawdziwego zdarzenia organizacji polonijnych, i NIE - WSPÓŁPRACY SKŁOCONYCH "BOJOWNIKÓW," na ważnych i mniej ważnych zebrań—domagamy się od rządu Polskiej Republiki Ludowej—poszanowania praw i godności człowieka.

Tej akcji nikt nie kwestionuje. Tej akcji nikt nie zaprzecza, i Bóg mi świadkiem, że i ja ją uważam za słuszną. Lecz na liście panowie "bojownicy"—jeśli tu w tym wolnym kraju (w którym ja żyję od 54 lat, przyjechałem z Warszawy mając zaledwie 11 lat), walczyć o prawa ludzkie w Polsce—TO DLACZEGO TU, W ORGANIZACJI TAKIEJ JAKĄ JEST WYDZIAŁ KONGRESU POLONII AMERYKANSKIEJ NA STAN ILLINOIS—TYCH PRAW NIE SZANUJECIE?

Dlaczego pozwalacie na podle wyskoki kilku osobnikom, którzy judzą i mącą, gardlując ciągle, że walczą z komunistami o wolność i niepodległość Polski. Na czym polega ta walka? Na smarowaniu szyb w dawnym moim biurze i obrzucaniu mnie oszczerstwami że jestem zarejestrowanym komunistą?

Zaden z moich znajomych, nikt z moich przyjaciół nie wierzy w te wysane z brudnego palca paskiwile, a najlepszym tego dowodem jest choćby to, że za pośrednictwem mego programu radiowego zebrałem dziesiątki tysięcy dolarów na różne cele—jak organy dla kościoła Mariackiego w Gdańsku, odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie, budowę Centrum-Szpitala Dziecka Polskiego pod Warszawą. Jako prezes organizacji Towarzystwa Tysiąclecia Polski, którą założyłem przy pomocy oddanych polusów (a którą też zniszczyli "bojownicy-politykierzy") przekazałem na polecenie zarządu kilka tysięcy dolarów na budowę szkół Tysiąclecia Polski; Na Katolicki Uniwersytet Lubelski, na Uniwersytet Jagielloński, na szpital chirurgii dziecięcej w Warszawie, na sierociniec w Tarchominie pod Warszawą i inne.

Za tę działalność "komunistyczną," którą nakazuje mi moje polskie serce —cieszę się szacunkiem i zaufaniem ogromnej większości Polonii Chicagowskiej i słuchaczy moich programów radiowych. Przeżyłem wzruszające chwile gdy obdarzeni nie ukrywali leż wdzięczności dla "mojej" ukochanej Polonii chicagowskiej.

Przyznaje, że nie znam się na polityce, nigdy nie interesowałem się partiami politycznymi. NIE NALEŻAŁEM I NIE NALEŻĘ DO ZADNEJ PARTII POLITYCZNEJ. Kocham Polskę i Wspaniały Naród Polski —BEZ WZGLĘDU NA TO KTO W POLSCE RZĄDZI, i swe uczucia wyrażam nie słowami lecz niesieniem pomocy TEJ, która mnie obdarzyła godnością Polaka. Żadne oszczerstwa uczuć wobec Ojczyzny we mnie nie gasną. Rzucane na mnie kamienie przez nierobów, którzy więcej szkodzą niż pomagają sprawie polskiej, wracają do nich jak bumerang.

Powtarzam jeszcze raz, że nie znam się na polityce, ale nie mogę bez podziwu myśleć o nadludzkim wysiłku Narodu Polskiego w odbudowie kraju po I-ej i II-ej wojnie światowej. Pomimo faktu, że nie jestem politykiem —ale jestem na tyle uświadomiony, że

Polska ma na karku drugą potęgę świata. Czy "panowie bojownicy" (w gębie) wolli by, ażeby na mapie europejskiej zamiast słowa POLSKA—była 18-ta czy 20-ta Republika Związku Radzieckiego?

Przez 54 lata mojego pobytu w Stanach Zjednoczonych — NIKT NIE ZAKWESTIONOWAŁ MOJEGO CHARAKTERU CZY TEZ MOJEJ DZIAŁALNOŚCI. A tu, gdzie jak gdzie—ale na posiedzeniu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois —jeden z panów publicznie mnie nazwał zarejestrowanym agentem komunistycznym.

Chodziłem trochę do szkół i amerykańskich i polskich, a między innymi i do Kolegium Związku Narodowego Polskiego. Często czytałem wyciąg z prawa które głosi, że "A MAN IS NOT GUILTY UNTIL HE IS PROVEN GUILTY" czyli, że, człowiek nie może być uznany winnym—aż mu nie udowodnią, że jest winnym.

Zarząd Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois, który na polecenie Krajowego Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, mecenasa Alojzego Mazewskiego —miał i mnie "uhonorować" jako jednego z najstarszych anonsów radiowych w Chicago na niedawno odbyłym bankiecie "Heritage Award"—tak się przestraszył oświadczenia tego pana "bojownika," że postanowił w ostatniej chwili skreślić moje nazwisko z listy osób do "uhonorowania."

Ani prezes Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois, Tadeusz Kowalski, który jak się nie mylę—też studiował prawo, ani nikt z zarządu—nie zadał sobie trudu ażeby udać się do Federalnego Biura Inwestycyjnego (FBI), i sprawdzić czy nazwisko Adam Jerzy Grzegorzewski było kiedykolwiek w przeszłości aż do chwili obecnej—zakwestionowane i czy znajduje się na liście agentów komunistycznych?

Czy to ci panowie "bojownicy" mają być tym najnowszym dorobkiem Polonii Amerykańskiej? Jej nadzieją i Jej spadkobiercami?

Czy to ci panowie "bojownicy" chcą zastąpić tę już może zmęczoną, ale także wspaniałą STARĄ POLONIĘ?

To ja już chyba zostanę z tymi moimi starymi rozbitkami, z tymi moimi wiarusami bez tytułów, bez sloganów, którzy po za słowem OJCZYŻNA — NIE UZNAJĄ ZADNYCH SYSTEMÓW, ODLAMÓW POLITYCZNYCH, PLARTII, A PONAD WSZYSTKO "SKŁOCONYCH BOJOWNIKÓW."

Adam Jerzy Grzegorzewski

Nie Wierzy

Gallup przeprowadził badanie opinii w Chile i przekonał się, że 65% ludności popiera obecny rząd wojskowy a tylko 12% opowiedziało się za przeprowadzeniem natychmiast wyborów.

"Washington Post" podając wyniki uzyskane przez Gallupa wysunął zastrzeżenia do pytań zadawanych przez przedstawicieli Gallupa, wyrażając niewiarę w wynik, który jest "sprzeczny z powszechnie panującym przekonaniem o sytuacji w Chile." Znając "liberalną" postawę "Washington Post" należy przypuszczać, że jedynie wiarogodnym wynikiem byłoby, gdyby 85% ludności domagało się natychmiastowych wyborów a 75% ludności opowiedziało się zdecydowanie przeciw rządowi Pinochet'a.

Co nie zgadza się z poglądami "liberałów" nie jest prawdą nawet gdy odpowiada rzeczywistości.

Korpus Pokoju

Korpus Pokoju oskarżany przez komunistów o prowadzenie działalności szpiegowskiej i usunięty przez niektóre kraje, znalazł nowych przyjaciół. Nigeria, Tanzania i Sudan chcą zaprosić ochotników z Korpusu Pokoju do pracy w ich krajach. Po "Yankee go home!" zaczyna się pojawiać hasło: "Yankee Come Back!"

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

ZASŁUŻONY KLUB EAGLES OPUSZCZA SZEREGI MAJOR DIVISION

Eagles — Croatans 10:4. Bramki zdobyli dla zespołu polskiego: J. Sroka — 2, A. Guzik i Bilieniewicz po jednej. Wysoki wynik sugeruje grę do jednej bramki ale przebieg spotkania miał zgola odmienny charakter. Niewątpliwie duży wpływ na ten "hokejoy" wynik miała kontuzja bramkarza Eagles Cervantesa, który skreślił nogę na początku spotkania, kiedy wynik brzmiał 0:0. Ponieważ zespół polski nie posiadał w tym czasie bramkarza rezerwowego miejsce jego zająć musiał w bramce gracz z pola. Na efekty bramkowe nie trzeba było długo czekać, gdyż w kilku minutach dwie łatwe piłki wyładowały w siatce Eagles.

Przy stanie 2:0 ponownie w bramce zajął miejsce Cervantes, ale kontuzja przeszkadzała mu w należytych interweniowaniu. W ten sposób padła następna bramka dla Croatans i to przesądziło o tym, że Eagles tego meczu wygrać nie może. Na krótko przed przerwą Guzik zdobył bramkę i z wynikiem 3:1 drużyny udały się do szatni.

Po pauzie o dziwo Eagles zerwał się do walki i nawet zdobył drugiego gola, a przy tym zaczął dyktować warunki na boisku, ale trwało to tylko do momentu zdobycia przez Croatans 4 bramki. Później kwestia wyniku była sprawą otwartą, bo mimo równorzędnej gry w polu Eagles nie posiadał żadnej przeszkody w swojej bramce. Niemal każdy strzał skierowany w światło bramki kończył się zdobyciem bramki.

Mimo wysokiej porażki paru zawodnikom należa się brawa, że niezrażeni gradem bramek walczyli do końca z ambicją i poświęceniem. Do tych wyróżniających się należeli: Sroka, A. Guzik oraz trójka juniorów, którzy w przyszłym sezonie powinni na stałe zająć miejsce w pierwszym zespole. Spadek do klasy niższej tego zasłużonego zespołu na pewno zmartwił wielu sympatyków, ale z drugiej strony będzie to najodpowiedniejsza okazja do uzdrowienia stosunków panujących wśród niektórych zawodników.

ZABAWA TANECZNA EAGLES

Zarząd klubu sportowego A.A.C. Eagles zaprasza serdecznie wszystkich sympatyków oraz miłośników dobrej zabawy na kolejną zabawę taneczną. Zabawy w klubie Eagles — jak wiemy — posiadają wśród miłośników wyrobioną markę, wspaniałą atmosferę i doskonałą kolację. Zabawa odbędzie się 5 listopada w lokalu klubowym przy 3519 W. Fullerton, początek o godz. 8:30 wiecz. Do tańca grać będzie doskonała orkiestra "Wawele. Wstęp wraz z kolacją \$7.50.

BLYSKAWICA — ADRIA 0:3 (0:1)

Błyskawica wystąpiła w następującym zestawieniu: L. Borkowski — J. Kubarek (Z. Wilk), T. Kotlarczyk, J. Skotnicki, R. Dziekoński — Z. Wilk (Z. Piekarczyk), P. Błaga, R. Kaliński (J. Pacyniak) — A. Dąbrowski, J. Szewczuk, D. Adamiak. Wynik spotkania w zasadzie odzwierciedla to co działo się na boisku. Pierwsza połowa miała jednak b. wyrównany przebieg. Wprowadzone w drugiej połowie przez kierownika zespołu Józefa Piekłę zmiany i roszady, wyraźnie pogorszyły sytuację na boisku. Rezultatem tego było osiągnięcie przynajmniej przewagi szczególnie w końcówce spotkania przez zespół Adria. Dwie bramki zdobył weteran Stefan Szefer(!). Chwilami — pisze Krzysztof Hejna — trudno było się oprzeć wrażeniu, że ten zawodnik gra po nie właściwej stronie.

Błyskawica na tle dobrze grającego przeciwnika wypadła w sumie przeciętnie. O wynik jednak trudno mieć do kogokolwiek pretensje. Dobry mecz rozegrał Janusz Skotnicki, rzucił się w oczy pracowity Ryszard Dziekoński i mimo puszczonych bramek L. Borkowski. W przedmeczku mimo dużej przewagi, drugi zespół Błyskawicy przegrał z Adria 2:3.

KRONIKA "MUNDIAL 78"

Argentyńczykom przybył nowy kłopot. Spokojni są już raczej, że zdołają przygotować na czas obiekty Mistrzostw Świata — 78, obawiają się natomiast, czy uda im się za rok stworzyć zespół, który z powodzeniem mógłby walczyć o tytuł. Po ostatnich konfrontacjach z czołowymi drużynami Europy, trener Menotti i jego podopieczni spotkali się z krytyką.

Coraz częściej mówi się o powołaniu do drużyny narodowej Argentyńczyków grających w klubach europejskich, choć Menotti obiecał, że oprze zespół wyłącznie na zawodnikach występujących w rodzimych drużynach. Czy jednak pod presją opinii dotrzyma słowa? Piazza, Heredia, Babington, Ayala, Kempres z pewnością wzmocniłyby reprezentację gospodarzy. Według ostatnich doniesień, z niektórymi z nich Menotti podjął już wstępne rozmowy...

Piłkarskie stadiony w Argentynie nie są jeszcze gotowe do przyjęcia uczestników finałów mistrzostw świata, ale w wielu krajach trwają już dyskusje, w którym z miast najlepiej byłoby grać. Polscy piłkarze są jednomyślni — najchętniej występowałiby w Mendozie na przepięknie położonym 50-tysięcznym obiekcie. Polska reprezentacja gościła tu podczas ostatniego tournée dwukrotnie i była zafascynowana miastem i atmosferą tam panującą.

Stawiany pod znakiem zapytania międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Szwecja zostanie jednak rozegrany. Odbędzie się on 12 listopada we Wrocławiu. Szwedzi — to niemal pewny finalista mistrzostw świata, zdecydowany faworyt grupy VI-eg.

MEKSYK FINALISTĄ "MUNDIAL 78"

Sympatycy futbolu w Meksyku świętują awans swoich piłkarzy do finałów Mistrzostw Świata. W ub. tygodniu zapadła definitywnie decyzja o awansie Meksyku. W finałowym turnieju tej strefy Meksyk odniósł czwarte zwycięstwo na Gwatemalą, a najgroźniejszy przeciwnik (Kanada) zremisowała z Haiti. W tej sytuacji ostatni pojedynk Meksyk — Kanada nie miał już wpływu na pierwsze miejsce w tabeli. Zajął je już Meksyk, a fakt ten wywołał entuzjazm w całym kraju.

Meksykanie, mając za sobą atut własnej publiczności, byli w tym turnieju bezkonkurencyjni! W czterech meczach strzelili 17 bramek, tracąc zaledwie cztery. Meksyk jest więc po Argentynie, Niemczech Zachodnich, Brazylii, Peru i Szkocji — szóstym finalistą "Mundial-78". Kanada zremisowała z Haiti 1:1, a Salvador pokonał Surinam 3:2.

PELE STAWIA NA BRAZYLIIĘ

Edson Arantes do Nascimento czyli Pele, jeden z najlepszych piłkarzy w historii futbolu, zakończył karierę zawodniczą. Po rozegraniu ostatniego meczu (Cosmos — Santos) wygranego przez Cosmos 2:1, udzielił on krótkiego wywiadu:

— W przyszłym roku odbędą się w Argentynie finały piłkarskich mistrzostw świata, która z drużyn jest pańskim faworytem?

— Jestem pewien, że mistrzem świata zostanie Brazylia. Moi rodacy są dla mnie faworytem numer 1.

— Jakie szanse mają obrońcy tytułu, piłkarze Niemiec Zachodnich?

— Niemcy Zach. to dobry zespół, zarezerwowałem dla nich drugie miejsce.

— Czy są jeszcze inni kandydaci?

— Tak, obok Brazylii i Niemiec Zach. do grona faworytów zaliczam gospodarzy mistrzostw, Argentynę, dalej Włochy i wicemistrza świata z roku 1974 Holandię.

— Gdzie grają pańskim zdaniem najlepiej w futbol?

— Myślę, że w Brazylii, dlatego też Brazylia jest moim faworytem, a potem w Niemczech Zach.

— Zakończył Pan karierę zawodnika, co dalej?

— Podpisałem umowę z nowojorską firmą Waner Communications, będę jednym z dyrektorów.

— Ożywił Pan swą grą piłkę nożną w Stanach Zjednoczonych. Czy uważa Pan, że dyscyplina ta będzie się rozwijać lepiej niż dotychczas?

— Piłką nożną interesuje się z dnia na dzień coraz więcej osób, może ona stać się w przyszłości w Stanach Zjednoczonych sportem narodowym.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Losowanie III rundy piłkarskiego Pucharu UEFA odbędzie się 4 listopada w Zurichu. Mecz III rundy Pucharu UEFA rozegrane zostaną 23 listopada i 7 grudnia 1977 roku.

Kazimierz Trębicki

Spór Polsko-Rosyjski Na Szalach Losu

“... Stary, odwieczny spór, którego los już zważył na swych szalach. ... Nic Wam nie Mówią Kreml i Praga...”
(Puszkina: “Oszczercem Rosji”)

Sowiety—Wrogiem Wszystkich Narodów

Niejednokrotnie miałem okazję wskazywać na łamach “Tygodnia Polskiego,” czy też w innych formach wypowiedzi na kluczową rolę narodu rosyjskiego w zapasach narodów walczących na śmierć i życie z totalizmem sowieckim.

Związek Sowiecki jest wrogiem wszystkich narodów i dąży do ich zniszczenia. Chce je pozbawić ducha narodowego jako źródła i treści osobowości, pozostawiając przejściowo jedynie niezdołną do życia formę. Naród sowiecki, który ma powstać jako produkt rozkładu, nie byłby narodem, lecz odczłowieczoną miazgą ludzką.

Na razie pozostaje on w sferze “wishful thinking” przywódców sowieckich. By to marzenie mogło się zrealizować, konieczne jest opanowanie całego świata. Jest to jednym z powodów, dla których imperializm jest nieuleczalną chorobą ustroju sowieckiego.

Dopóki bowiem będą mu się przeciwstawiały broniące przed nim swego życia i wolności narody, plomien ich oporu zagrażać będzie prochowi sowieckiej. Nawet przy najbardziej dla Sowieców korzystnym stosunku sił nieludzki ustrój czuć się będzie — nie bez racji — zagrożonym.

Jeśli powyższa analiza jest słuszna, wynika z niej niezbitcie, że naród rosyjski nie stanowi wyjątku i ma w ustroju sowieckim śmiertelnego wroga. Teza niektórych nacjonalistów rosyjskich, że Rosja została najdotkliwiej pokrzywdzona, napotyka na sprzeciw narodów długo krzywdzonych przez Rosję carską (np. naród polski), a dziś krzywdzonych i uciskanych przez Sowiety.

Rozgoryczenie rosyjskie może jednak zawierać część prawdy o tyle, że rola narzędzia ucisku i rusyfikacji innych narodowym i indywidualnym poniżaniem — jest w najwyższym stopniu poniżająca dla zadających te tortury.

Naród rosyjski nie jest więc zapewne najbardziej skrzywdzony, lecz jest być może najbardziej zagrożony przez rozkładowy wpływ wylonionego przez siebie, a nie narzuconego z zewnątrz przez obcą siłę ustroju. Ustrój zaś zatruwa każdą kulturę przez pozbawianie jej minimum niezbędnej wolności.

Racja stanu Związku Sowieckiego nie tylko nie reprezentuje racji stanu narodu rosyjskiego, lecz jest z nią radykalnie sprzeczna. Jedna zmierza do zagłady, a druga z natury rzeczy do rozwoju i rozkwitu narodu.

Choć inaczej niż inne narody pod dominacją Związku Sowieckiego, naród rosyjski jest również de facto pozbawiony niepodległości, gdyż ZSRR, a także RSFSR stanowią formalną fasadę, która nie reprezentuje duchowych ani materialnych interesów rosyjskich. Naród rosyjski jest w nie- woli totalnej dyktatury, wykonywanej przez partię komunistyczną, a w praktyce przez zbrodniczych tyranów, stojących na jej czele.

Rosja w swej masie nie zdaje sobie jeszcze sprawy, że padła i pada w dalszym ciągu ofiarą oszustwa ze strony ustroju usiłującego stwarzać pozory, że kontynuuje tradycję imperialną, zaspakajając jej żądę potęgi, dominacji nad innymi narodami, dążenie do ekspansji i nieograniczonego rozszerzania swych granic i wpływów na świecie, że więc zmieniona mistyka i ustrój nie pozbawiają Zw. Sowieckiego roli współczesnego przedstawiciela aspiracji i interesów narodu rosyjskiego.

Radykalnie wrogi do nich stosunek jest zakamuflowany przez zakłamaną frazeologię, która by jednak nie mogła sprostać zadaniu, gdyby imperializm nie był istotnie potężnym ogniwem, zespalałym tradycję państwową rosyjską z ustrojem sowieckim. Podbite narody Związku Sowieckiego są w dalszym ciągu rusyfikowane, z tym, że celem ostatecznym nie jest uczynienie z nich Rosjan, a przekształcenie w rezultacie procesu obejmującego i Rosjan — na mówiącą po rosyjsku (!) masę sowiecką.

Potęga państwa jest nadal osiągana kosztem wolności podbitych narodów, ale i wolności narodu rosyjskiego, który w przeszłości godził się płacić

tak potworną cenę za swą potęgę. Tyle, że niewola jest dziś totalna.

Imperializm Rosyjski w Perspektywie Historycznej

Imperializm, którego symbolem i narzędziem stało się carskie “samodzierzawie,” był kłatwą narodu rosyjskiego. Paraliżowanie postępu społecznego w obawie, że mógłby podważyć i ograniczyć autokrację, spowodował zamrożenie przywilejów nielicznej klasy posiadającej. Hamowanie i kępowanie kultury narodowej opóźniało rozwój i dojrzewanie narodu.

Pogłębiała się przepaść dzieląca masę od nielicznej elity umysłowej i majątkowej. Reakcyjne zacofanie zwiększało prawdopodobieństwo wybuchu rewolucyjnego, w końcu nieuniknione i zależnego od sprzyjających koniunktury w postaci kryzysu zewnętrznego czy wewnętrznego.

W obliczu tego niebezpieczeństwa “samodzierzawie” mobilizowało poparcie narodu rosyjskiego podsycając nacjonalizm rosyjski jako pomocnicze narzędzie imperializmu i szczując go na narody podbite, czyli na zamieszkujących Rosję “inorodców.”

Nie omieszkano — gdy to było możliwe — jątrzyć ich wzajemne stosunki, pogłębiać niechęci i nienawiści. W tych warunkach zwycięska rewolucja zastała naród przywykły do biernego posłuszeństwa, pozbawiony kultury demokratycznej. Zastała też grunt podatny do rozpętania walki wszystkich ze wszystkimi.

Imperializm ponosi odpowiedzialność za tragiczne losy narodu rosyjskiego pod gorszym od tatarskiego jarzmem sowieckim. Ale obarcza ten naród historyczną odpowiedzialnością za to, że pozostające pod jego władzą podbite narody wtrącił za sobą w odmęty komunistycznego okresu dzieł Rosji pod nową firmą Związku Sowieckiego, co znalazło wyraz w zmiażdżeniu ruchów niepodległościowych, pragnących wykorzystać upadek caratu dla wyrwania się z rosyjskiego ucisku.

Imperializm był też zatrutym źródłem zakłamania, które dziś w Sowie- tach rozrosło się w żywid, w którym giną wszelkie wartości. Gnany przez żądzę potęgi, zniszczenia i łupu, imperializm moskiewski potrafił opanować jedną szóstą lądów kuli ziemskiej, wmvawiając własnemu narodowi i wielu innym, że uczynił to z pozycji ciągłego zagrożenia przez otaczające go i cychające na jego zgubę siły obce. Te fałsze tak się zakorzeniły w umysłach, że dotychczas pokutuje przekonanie o uzasadnionym poczuciu zagrożenia w Sowieciach wobec ciągłych inwazji na Rosję w przeszłości.

Poczucie zagrożenia zapewne istnieje, ale jak już wspomniano, źródłem jego nie jest strach przed cudzą agresją, chyba, że wolność uznamy za agresora. Inwazje zaś były w gruncie rzeczy nieudanyimi próbami zahamowania trwałej i upartej ekspansji moskiewskiej, zagrażającej wolności sąsiadów, z którymi kolejno stykała naród rosyjski historia i geografia.

Cała gama pretekstów była stosowana, by roziągnąć nad nimi rosyjskie panowanie.

Jedyną inwazją o specyficznym charakterze był zbójceci najazd Hitlera na Związek Sowiecki “w imię cywilizacji europejskiej.” Pragnął on przelicytować Sowiety swą krwiożernością, łupieżstwem i destrukcją. Dostarczył on w ten sposób swemu niedawnemu współnikowi, Stalinowi, beczennego materiału, pozwalającego mu na dalsze ogłupianie katowanych przez siebie narodów z rosyjskim na czele.

Konflikt Rzplitej Obojga Narodów z Państwem Moskiewskim

Najpoważniejszą próbą zagrozenia drogi ekspansji moskiewskiej w kierunku zachodnim była Rzeczpospolita Obojga Narodów. Utworzona dla obrony Polski i W. Ks. Litewskiego przed zagrażającym obu państwom Zakonem Krzyżackim, włączyła się w miarę zacieśniania się stosunku obu państw w pojedynk Litwy i Moskwy o ziemie ruskie, zajęte przez Litwę przed jej zbliżeniem do Polski.

Litwa poszukiwała zaplecza terytorialnego wobec coraz silniejszej penetracji rdzennych ziem litewskich przez wyprawy krzyżackie. Ze względu na alternatywy “jarzma tatarskiego”

Kronika Harcerska

“Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje”

Małej Ale Istonej Zmianie

Nie wiem czy wszyscy z Czytelników spostrzegli na pozór drobną zmianę w nagłówku Kroniki Harcerskiej: “Z dzieckiem swoim rozmawiaj po polsku...” “Rozmawiaj”... to znaczy znacznie więcej niż mów po polsku, to znaczy, że obie strony rozmawiają ze sobą po polsku. To znaczy, że obie strony mają o czym mówić ze sobą.

Zrazu może to być trudne, ale stanie się to drogą do zbliżenia, do wzajemnego zrozumienia. Zdarzyło się bowiem czasem, że rodzice mówili do dziecka po polsku, a ono odpowiadało po angielsku, w wyniku czego rósł polski... “niemowa.”

Wierzymy, że to nowe hasło znajdzie w rodzinach naszych ciepłe, serdeczne przyjęcie.

50-lecie

Minionej niedzieli, Kapelan Chor. Harcerzy w St. Zjedn. ks. hm. St. Czapiewski, T. J., obchodził 50-lecie służby zakonnej, która ściśle spłótła się z losem naszego ostatniego pokolenia, jego trudnymi a nieraz tragicznymi chwilami, kiedy to Jubilat, podobnie jak tysiące innych Polaków przechoził prawdziwą próbę swej postawy Jezuita-Polaka i Harcerza.

Z próby tej wyszedł zwycięsko — został wiernym swemu powołaniu i służbie harcerskiej, które do dziś dnia pełni z poświęceniem.

Dziś łączymy się z życzeniami wypowiedzianymi na niedzielnym spotkaniu, dodając swoje — długich, jasnych, zdrowych lat dalszej służby: Bogu, Misjom, Harcerstwu.

Bazar Przedświąteczny

Zachęceni zeszloroczną próbą — Zarząd Obwodu urzędują w niedzielę, 11 grudnia, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont, Bazar Przedświąteczny, na którym będzie można nabyć coś miłego lub pożytecznego jako prezent na zbliżające się święta.

Impreza ta jest pomyślana jako droga do zdobycia tak bardzo potrzebnych funduszy na pracę tutejszych jednostek harcerskich.

Pomóżmy

Przenumerując, kupując i czytając codziennie Dziennik Związkowy bogaciemy swe wiadomości o życiu polskiej grupy, pomagamy Harcerstwu, prasie polskiej i Polonii i jej istnieniu.

Wielce spełnijmy ten drobny uczynek z poczucia swej przynależności do Polonii.

Dzień Polski w Muzeum

W niedzielę, 18 grudnia, w ramach programu “Boże Narodzenie dookoła świata” w Muzeum Wiedzy i Przemysłu, 2 pierwsze przedstawienia daje Harcerstwo. Harcerskie zespoły

zajmowanie ziem ruskich przez Litwę nie spotykało się na ogół z oporem.

Sytuacja się zmieniła, gdy Moskwa zabrała się do “zbierania ziem ruskich,” wystąpiła jako rywal i wróg Litwy i jako chorąży idej wszechrosyjskiej. Zmieniła się jeszcze bardziej, gdy ostatni z Jagiellonów, Zygmunt August spowodował przejście południowych ziem ruskich W. Księstwa przez Koronę, która wtedy po raz pierwszy otrzymała wspólną granicę z państwem moskiewskim.

Państwo to nie uwzględniało przeszłości historycznej, wpływów kulturalnych i już głęboko się zaznaczających różnic etnicznych, dzielących ziemie pozostałe w granicach W. Ks. Litewskiego oraz te, które się znalazły w granicach Korony — od obszarów w posiadaniu Moskwy. Rzeczpospolita ze swej strony uważała za swe podstawowe zadanie obronę ludzi i obszarów skupionych pod sztandarem Orla i Pogoni.

Otwierała się era antagonizmu dwóch potężniejszych państw, którą można nazwać konfliktem imperializmów. Natomiast imperializm w sensie nigdy nie zaspokojonego dążenia do ekspansji terytorialnej i podbijania innych narodów był obcy racji stanu Rzeczypospolitej, stanowił natomiast istotę moskiewskiej.

Okresu zaś imperializmu w sensie nadawanym mu przez niektórych z Leninem na czele, tj. jako ostatniego stadium rozwoju opartych na wyzisku (kolonialnym) wielkich państw kapitalistycznych Rzeczypospolita nie doczekała, natomiast Imperium Rosyjskie, formalnie założone przez Piotra Wielkiego, było jednym z nich, choć zacofanym, aż do upadku caratu.

(dokończenie jutro)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBG—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

“UNCLE” HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA

Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC Niedziela 9:30 10:30 rano

CHET GULINSKI dyr. programów

“POLSKA W MUZYCE, RIEŚNI i SŁOWIE”

Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.

WOPA — 1490 kc 5 DNI

Od poniedziałku do piątku MARIAN CZERNIECKI

PROGRAMY MICHAŁA PRZEMYSKIEGO Stacja WOPA Codziennie

od 4-ej do 4:30 po poł.
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

“GŁOS POLONII”

WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

“KŁOPOTY SIEKIERKÓW”

Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz

Kierownik BRONISŁAW ZIELINSKI Anonserzy

PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

“KAWALKADA” WOPA

Co wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki Kawalkada
90 Minut od 7 wiecz.

DR. W. SIKORA Producent

Kryzysowa Sytuacja w Polsce

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

streszczał Gierek. Można stąd wnosić, że pełne sprawozdania były zbyt pesymistyczne, by szef partii chciał je ogółowi ujawnić. Gierek powiedział, że Olszowski i Pińkowski stwierdzili "wiele niedociągnięć i braków w pracy partyjnej i gospodarczej, w dziedzinie administracji centralnej i terenowej." Istniejące przyczyny niedostatków — jak to określił ogólnie Gierek — budzą uzasadnione zaniepokojenie.

Jedną z przyczyn obecnego stanu rzeczy jest w dużym stopniu zbyt słaba efektywność i zła dyscyplina w realizacji planów przez niektóre ministerstwa, województwa i organizacje gospodarcze. Brzmi to jak przyznanie się do chaosu gospodarczego, wynikającego z braku należytej kontroli przez władze centralne. Gierek narzekał dalej na panoszące się "kumoterstwo, wykorzystywanie osobistych powiązań, protekcję i inne wypaczenia," jak również (to kierował pod adresem aparatu partyjnego i państwowego) "postawy aspołeczne, nacechowane dążeniem do urzędzenia się za wszelką cenę do nieliczenia się z opinią, do rozrzutności i wystawności."

Powszechnie w kraju wiadomo, że złe przykłady dyktarstwa daje góra partyjno-rządowa, której wzrastające przywileje robią z niej ekskluzywną kategorię burżuazji komunistycznej.

Milicja Lubelska Szykanuje

Warszawa (DP) — W Lublinie dokonano czwartej z kolei demonstracyjnej szykany przeciw działaczom oddziału polskiego organizacji Amnesty International, aresztując dwóch jej członków i pomagającego im studenta. Zatrzymani przedstawiciele Amnesty — Adam Wojciechowski i Emil Morgiewicz oraz student Lubelskiego Uniwersytetu Marian Piłka — zbierali podpisy pod petycją w obronę więźniów politycznych całego świata. Agenci Bezpieki uniemożliwili im tę funkcję zabierając petycję i materiały propagandowe. Student Piłka został zwolniony po godzinnym przesłuchaniu, a Wojciechowski i Morgiewicz pozostali w areszcie.

Poprzednio agenci Bezpieki zatrzymali i przesłuchiwali członków Amnesty International dwukrotnie — w Warszawie i raz w Łodzi.

W każdorazowym tonie Gierek wyliczał te grzechy aparatu (któremu sam zresztą nie daje najlepszego przykładu), ale powstrzymywał się od zapowiedzenia radykalnych sposobów pociągania do odpowiedzialności publicznej winowajców tych wszystkich nadużyć, za które płaci społeczeństwo.

W jego referacie nie było właściwie żadnych konkretów i wszystko wyrażało się w ogólnikowym stwierdzeniu istniejących braków i niemniej ogólnikowych zapowiedziach, że trzeba będzie je w przyszłości naprawić.

Ustawicznie powtarzały się w referacie Gierka tego rodzaju banalne stwierdzenia, jak np. "należy dążyć," "niezbędne jest," "trzeba mobilizować," "wymaga to," "powinno być," "należy przestrzegać" itp. Cały szumnie zapowiadany manewr gospodarczy — jak dotychczas — okazał się niewypałem. Kierownictwo Partii nie potrafi przełamać marazmu biurokratyzowanego aparatu państwowego i gospodarczego. Gierek przyznał, że istnieją już zaległości w tegorocznym planie budownictwa mieszkaniowego, a więc w dziedzinie należącej do największych bolączek społecznych.

Tak samo potwierdził obecne trudności rynkowe zwłaszcza w zakresie zaopatrzenia w mięso. Nie dał jednak żadnych konkretnych obietnic poprawy, bo przecież nawoływanie, aby zakłady przemysłowe hodowały świnie i przejmowały na potrzeby hodowli niezagospodarowaną ziemię w pobliżu fabryk — brzmi niepoważnie zwłaszcza, jeśli pamięta się bankructwo podobnych pomysłów w Polsce w okresie stalinowskim.

Gierek nie zapowiedział w sposób wyraźny podwyżki cen podstawowych artykułów żywnościowych, ale wspominał, że w innych kategoriach towarów i w zakresie usług podwyżki cen będą nieuniknione. Władze będą dążyć do powiązania tych cen z kosztami produkcji. Wszelkie dalsze decyzje czy plany reform znów odsunęto tym razem na styczeń, kiedy to ma być zwołana druga krajowa konferencja PZPR (coś w rodzaju mini-zjazdu partyjnego).

Ofiary Gór

Londyn. (DP) — Z kraju nadeszła wiadomość o 11 w tym roku śmiertelnej ofierze Tatr. Był to 38-letni Krzysztof Krzeszewski z Krakowa, który podczas samotnej wycieczki na Kościelec spadł na stronę Czarnego Stawu Gąsienicowego i poniósł śmierć na miejscu.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, mój, brat i wujek nasz, **Władysław Janus** (po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go października 1977 roku, o godzinie 1:22 w nocy, w średnim wieku.

Zwłoki odwieźć można dziś po 4-ej po południu. Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 2-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland, do kościoła Św. Młodzianów, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Alojza (z domu Stach), żona; Agata Jachim i Antonina Głowacz, siostry w Polsce; bratankowie, bratanice, siostrzeńcy, siostrzenice, kuzyni i kuzynki w Ameryce i w Polsce; wraz z całą rodziną.**

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, mój, brat i wujek nasz, **Władysław Janus** (po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go października 1977 roku, o godzinie 1:22 w nocy, w średnim wieku.

Zwłoki odwieźć można dziś po 4-ej po południu. Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 2-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland, do kościoła Św. Młodzianów, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Alice (Bruce) Rajewski, córka i zięć; wraz z całą rodziną.** Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home — Józef Wojciechowski. Telefon: 774-0366.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, syn mój, teść i dziaduszek nasz, **Jan M. Rejman** (syn śp. Józefa, zięć śp. Jana i śp. Marcjanny Nowak)

Członek Stow. b. Lotników Polskich i Tow. Ks. Józefa Poniatowskiego Grupa 662 ZNP, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go października 1977 roku, o godzinie 1:30 w nocy w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Sacred Heart w Palos Hills, Ill., a stamtąd na cmentarz Holy Sepulchre, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Bronisława (z domu Nowak), żona; Marcjanna (LeRoy) Burandt, Danusia (Robert) Bednar i Janina (Wayne) Sira, córki i zięciowie; Stanisława Rejman, matka w Polsce; Allison Bednar, Wayne Sira Jr. i LeAnna Burandt, wnuczki i wnuk, wraz z całą rodziną.** Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-7781. (31-1)



ROSAMOND, KALIFORNIA. — W ogólnokrajowym konkursie gotowania chili — pierwsze miejsce zajął Jay Pennington z Las Vegas, za co obdarzony został ognistym całusem przez sliczną, 23-letnią modelkę i aktoreczkę, Dawn House. Że o całej imprezie nie warto wspominać? ... Uroczyste przyrządzanie chili oglądał jednak 35-tysięczny tłum. (UPI)

Z Procesu Zbrodniarza Wojennego

Amsterdam. (DP) — Toczący się w Amsterdamie proces byłego SS-mana i zbrodniarza wojennego Pietera Mentena ujawnia coraz więcej jego ciemnych spraw.

Na jednym z ostatnich posiedzeń ustalono, że zdjęcia Mentena w mundurze SS, będące w posiadaniu sądu, są autentyczne. Stwierdził to wybitny specjalista, profesor uniwersytetu amsterdamskiego, Arie Defroe.

Bardzo kłopotliwym dla Mentena powodem oskarżenia był odczytany przez przewodniczącego trybunału protokół z zeznań złożonych przez oskarżonego jeszcze w latach 1942 i 1943 przed policyjnym sądem SS w Berlinie. Menten znalazł się wówczas pod zarzutem przywłaszczania sobie różnych dzieł sztuki. Chodziło o parachunki między rabusiami. Menten tłumaczył się, że obrazy i rzeźby oraz inne cenne przedmioty z mieszkania zamordowanego przez hitlerowców słynnego lwowskiego chirurga prof. Tadeusza Ostrowskiego zabrał na przechowanie, aby odtworzyć nimi dom wycypkowany SS, który jakoby zamierzał urządzić w swojej posiadłości "Sopot".

Na posiedzeniu trybunału w Amsterdamie wyszedł również na jaw pewien fakt z bardzo niedawnej przeszłości, bo z ub. r. Okazuje się, że Menten, zanim jeszcze sprawa jego nabrała rozgłosu, usiłował stłumić ją w zarodku. Proponował redaktorowi naczelnemu tygodnika "Accent" Hansowi Knoopowi sumę 25,000 guldów, którą później podwoił, za wstrzymanie kampanii prasowej mającej na celu ujawnienie zbrodni w Podchorodach i Uryczu. Kiedy to zawiodło zabiegał o kupienie na własność tygodnika "Accent".

Przypierany do muru oskarżony wpadał co chwila we wściekłość. Obrzązał zespół sędziowski, prokuratora i świadków, wciąż powtarzał ograniczony argument, że sądzi się go rzekomo na podstawie fałszywych dokumentów dostarczonych w znacznej części przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Budziło to niesmak i oburzenie na sali.

Po zakończeniu posiedzenia, w kularach sądu doszło do niespodziewanego incydentu. Obecna na rozprawie żona oskarżonego, Meta Menten rzuciła się na redaktora naczelnego "Accent" Hansa Knoopa, usiłując go pobić. Incydentowi zapobiegła policja.

Nakaz Milczenia

Seoul (UPI) — Rząd Korei Płd. wyraźnie zirytowany zarzutami, że Tongsun Park, uwikłany w łapówkarSKI skandal washingtonski, traktowany jest w Seoulu jak "bohater lub jak wielki książę", zabronił Parkowi jakichkolwiek kontaktów z dziennikarzami. Nakaz milczenia wydał minister sprawiedliwości Lee Sunjung.

Nowi Sojusznicy

Tel. Aviv. (UPI) — Izraelski premier Menachem Begin powiadomił Parlament, że Demokratyczny Ruch Zmian przystąpił do koalicji rządowej, akceptując warunki wysunięte przez partię Likud. Przywódca Ruchu prof. Yigael Yadin został wicepremierem, trzej inni działacze Ruchu otrzymali teki ministerialne, zachowane dla nich od czasu rozpoczęcia przed pięcioma miesiącami rokowań koalicyjnych.

Spadek w Konsumpcji Kawy

White Plains, N.Y. (UPI) — General Foods Corp., największy w kraju dostawca na rynek kawy palonej, twierdzi, iż niższe ceny oraz spadek w konsumpcji kawy przyczyniły się także do drastycznej obniżki zarobków firmy na kawie, bo aż o 37 proc., jeżeli chodzi o drugi kwartał br.

General Foods utrzymuje, iż poniesiono straty na dostawach kawy, które zostały jednak pokryte z większych dochodów uzyskanych ze sprzedaży innych artykułów spożywczych.

Rzecznik korporacji James L. Ferguson podaje, iż konsumpcja kawy w świecie spadła o 35 proc. w drugim kwartale br.

Nie Będzie Transmisji z Obrad Izby Kongresu

Washington. (UPI) — Komitet regulaminowy zablokował tymczasem wszelkie projekty rozpoczęcia transmisji telewizyjnych z obrad Izby Niższej Kongresu. Członkowie komitetu postanowili gruntownie zbadać aspekty propozycji do 5 lutego 1978 roku.

Partia w ZSRR

Moskwa (UPI) — Człowy "ideolog" sowiecki Michał Susłow ogłosił, że w dniu 1 lipca w szeregach partyjnych było 16,203,446 członków.



SEATTLE. — Jubiler z San Francisco, Victor Nash rozmyśla nad swoją 2-milionową stratą. Nash został napadnięty przez dwóch zamaskowanych bandytów, którzy pod groźbą rewolweru zabrali mu walizkę z nieubezpieczoną biżuterią o wartości ponad 2 miliony dolarów. Nash przenosił klejnoty ze swego pokoju hotelowego do położonej na parterze sali wystawowej. (UPI)

Stefan Marcinkowski, P.Z.Z.Z.

Łambinowice

Miejscowość o powyższej nazwie z pewnością przywodzi na myśl nie-miłe wspomnienia u niejednego żołnierza 2-jej wojny światowej. Łambinowice stały się głośnie w tym roku szczególnie w prasie niemieckiej NRF. Przyczyną tego była wiadomość, że prokurator Karl Toenges z Hagen (Westfalia) otrzymał od władz zwierzchnich polecenie przeprowadzenia dochodzeń odnośnie rzekomych zbrodni, dokonanych na Niemcach przez Polaków w czasie gdy Łambinowice były obozem przejściowym dla wysiedlanych Niemców. Poprzednie akta w tej sprawie podobno zaginęły, a były częścią składową dochodzeń w sprawie zbrodni, które mieli Alianci dokonać na Niemcach. Całość tych akt jest znana jako "Dokumentacja 1974" i znajduje się w Koblenji. Decyzją rządu nie ujawniono jej, mimo gwałtownych żądań wysiedleńców i różnego pokroju rewizjonistów. Dostępna ona jest dla historyków, publicystów itp.

Na wiadomość o zarządzeniu dochodzeń rozpętała się burza w NRF. Wymieniano nawet dokładną liczbę 6,480 rzekomo zamordowanych Niemców w tym 628 dzieci i setki kobiet. Najgłośniejsze rozpisywała się "Deutsche National Zeitung". W wydaniu z dnia 15-4-1977 przypominała że już w 1965 r. poruszała to zagadnienie, wyzwała świadków do zgłaszania się do władz celem złożenia zeznań itp. Wszędzie powoływano się na książkę dr. Heinza Essera pt. "Die Holle von Lamsdorf" (Piekiło Łambinowice). Prezes Związku Wysiedlonych dr H. Czaja natęczył nagabywał przedstawicieli min. sprawiedliwości Hans'a de Wirth'a w czasie godziny pytań, urządzonej podczas pobytu w NRF min. sprawiedliwości PRL Jerzego Bafia, czy w rozmowach z nim prowadzonych poruszono i sprawę zbrodni, dokonanych jakoby w czasie przesiedlania Niemców (Der Deutschamerikaner — kwiecień 1977 — przedruk z Die Welt).

Koniecznym więc chyba jest wyjaśnienie tego całego zagadnienia. Łambinowice (woj. Opole) były obozem dla jeńców wojennych, założonym przez Niemców w 1939 r. Już jesienią tego roku przywieziono do tego obozu około 40,000 jeńców polskich głównie uczestników bitwy nad rzeką Bzurą (z armii Poznań, Pomorze, Łódź). W 1940 r. przybyli transporty jeńców francuskich i brytyjskich. Od roku 1941 przybywali tam jeńcy rosyjscy i innych narodowości. Po poddaniu się Aliantom Marszałka Ba-

Chce Korespondować

Joasia Rycerz, uczennica szkoły średniej interesująca się podróżami, filmem i geografią pragnie korespondować w języku polskim lub angielskim z młodzieżą polsko-amerykańską.

Adres: Joasia Rycerz, 01-873 Warszawa, ul. Magiera nr. 14 m 36, Polska.

Kalendarzyk Posiedzeń

WTOREK, 1 LISTOPADA

Tow. Obrona Polski, Grupa 712 ZNP, odbędzie swe zebranie we wtorek, 1 listopada, o 7 wieczorem, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Członkowie proszeni o obecność. — Eugene Grysztar, prezes; Jennie F. Armatus, sekr. prot.

Tow. Woność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie we wtorek, 1-go listopada, o 8-jej wieczorem, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia, przeto prezes z zarządem usilnie prosi o liczne przybycie. — Stanisław Bogobowicz, prezes; Jadwiga Borowicz, sekr. prot.

ŚRODA, 2 LISTOPADA

Tow. Promień Gwiazd, Gr. 3114 ZNP, odbędzie swe zebranie w środę, 2 listopada, w sali Amvets, 3172 N. Milwaukee Avenue, o 8 wieczorem. Prosimy wszystkich członków o obecność.

Maria Galińska, prezeska; Dorothy Klimek, sekr.

PIĄTEK, 4 LISTOPADA

Towarzystwo Białego Orła, Gr. 2727 ZNP, odbędzie swe miesięczne zebranie w piątek, 4 listopada, w sali Weteranów, 48 i Wood ulica, o 7:30 wieczorem. Składki przyjmowane będą od godziny 7. Poruszone będą sprawy imprez mających się odbyć w najbliższej przyszłości — prosimy wszystkich o obecność.

Franciszek Goryl, prezes; Władysław Tokarz, koresp.

ŚRODA, 2 LISTOPADA

Tow. Polska w Ogniu, Grupa 1900 ZNP, odbędzie swe zebranie w piątek, 4 listopada, o 8 wieczorem, w Louis Hall, 1001 N. Wolcott. Do omówienia ważne sprawy, prosimy wszystkich członków o obecność. — Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

doglio (był on i premierem w 1943-1944) przywieziono tam i jeńców włoskich. W 1944 r. znalazło się tam około 4,000 żołnierzy A.K. z Powstania Warszawskiego. Ewakuacja obozu nastąpiła zimą 1945 r. Wojska radzieckie zajęły go w marcu 1945 r. Przez obóz przeszło ponad 300,000 jeńców. Z uwagi na brutalne ich traktowanie zmarło tych jeńców więcej niż 32,000 (niektórzy autorzy podają tę cyfrę na około 100,000). Po wojnie odkryto groby na powierzchni 25 km. kwadratowych. Obecnie jest tam wielki cmentarz jeniecki i pomnik, zbudowany w 1965 r. O tych przestępstwach pisze dr Szymon Datner w książce pt. "Zbrodnie Wehrmachtu". W pierwszym okresie po wojnie był tam obóz przejściowy dla jeńców niemieckich i dla cywilnej ludności niemieckiej, przesiedlanej z Polski do Niemiec na podstawie Umowy Poczdamskiej z 2-8-1975. Oto krótka historia obozu w Łambinowicach.

Absurd zarzutu rzekomego zamordowania ponad 6,000 Niemców w tym obozie przez Polaków w czasie przesiedlania, jest aż nadto widoczny, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że przesiedlania te odbywały się pod nadzorem Sojuszniczej Rady Kontroli nad Niemcami. Z przesiedlonych około 2,500 Niemców zmarło według oficjalnej statystyki 1,136 osób.

Oskarżenia jednak były podtrzymywane i nagonka nie ustawała. Dochodzenia były prowadzone przeciwko 7 domniemanym winowajcom, żyjącym dziś w Polsce.

Nagle wszystko prawie ucichło. Tajemnica tego tkwi prawdopodobnie w artykule, jaki umieścił na swych łamach tygodnik Der Spiegel Nr. 15/1977 pt. "Zbrodnie wojenne". Ustęp końcowy tego artykułu brzmi "Wynik (znaczy tych dochodzeń) może zupełnie inaczej wypadnąć, niż to sobie bońskiej widowni politycy wysiedleńców przedstawiają. Wszak w ostatnich tygodniach przeprowadzone dochodzenia doprowadziły do tego, że możliwi sprawcy znajdują się wśród Niemców, przesiedlonych z Polski, którzy dawno zapomnieli o Łambinowicach i uwierzyli, że prawne konsekwencje po przeszło 30 latach nie są możliwe do zastosowania. 'Da liegt der Hund begraben' — tu leży pies pogrzebany — mówi stare niemieckie przysłowie. Węć jeżeli jakieś zbrodnie były w Łambinowicach dokonane, to ich sprawcami mogą być Niemcy. Stąd ta niespodziewana ci-sza.

Ostatnio ukazała się w Polsce książka, napisana przez profesora Cz. Pilichowskiego, dyrektora Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce pt. "Falszerstwo, czy prowokacja". Autor rozprawia się między innymi z zagadnieniami Łambinowice.

Być może po pewnym czasie znowu ktoś coś wymyśli na ten, czy inny temat. Są przecież ludzie w NRF, którzy nie chcą dopuścić do normalizacji stosunków polsko-niemieckich.

Polska Zabiega o Nowe Kredyty w USA

Washington. (ND)—Minister handlu zagranicznego PRL, Jerzy Olszewski, spotkał się przedwcześnie z sekretarzem rolnictwa USA—Bobem Berglandem—celem przedyskutowania kredytów amerykańskich, przeznaczonych na zakup zboża i innych produktów żywnościowych.

Olszewski oświadczył, że Polska chciałaby uzyskać kredyty amerykańskie wyższe i z dłuższym terminem spłaty od dotychczasowych. PRL, stwierdził minister handlu, będzie nadal potrzebowała znacznego importu amerykańskiego zboża.

Zastępca sekretarza rolnictwa, Harry Wilhelm, powiedział, iż Olszewski jest gotów zawrzeć porozumienie, na mocy którego znaczna część zapotrzebowania na zboże pokrywałby import z USA. Wilhelm podał przy tym, że kredyty amerykańskie na ten cel są ograniczone ustawowo na okres do trzech lat, natomiast Polska chciałaby uzyskać długoterminową spłatę.

Przed kilkoma miesiącami, dodał Wilhelm, PRL zwróciła się z prośbą do USA o udzielenie jej kredytu do \$300 milionów w roku budżetowym 1978, który rozpoczął się w dniu 1 października br., ale Stany Zjednoczone były zdolne do zatwierdzenia tylko połowy tej sumy.

Ponadto min. Olszewski spotkał się z prezesem Banku Importowo-Eksportowego i oświadczył mu, że znaczne zadłużenia jego kraju spowodowały opóźnienia w oddaniu do eksploatacji ważnych inwestycji przemysłowych. Przedstawiciel PRL wyjaśnił również prezesowi Johnowi Moore, że złe warunki atmosferyczne są przyczyną gorszych zbiorów zbóż.

Powodem spotkania była aktualna ocena polskiej gospodarki oraz fakt ubiegania się o nowe pożyczki bankowe.

Polska zaciągnęła 40 różnych kredytów w Banku Importowo-Eksportowym, łącznie na sumę \$220 milionów. Rzecznik tego banku podał, że PRL ubiega się o "mniej niż pięć" nowych kredytów, ale nie ujawnił żadnych szczegółów dotyczących jej aktualnego zadłużenia.

Wybory w Związku Górników w Illinois

West Frankfort, IL (UPI)—Robotnicy ze Związku Górników z 12 dystryktu ponownie wybrali swojego przedstawiciela do Legislatury stanowej. Rzecznik tego dystryktu, Tony Kujawa, podał, że został nim Gerald Hawkins. Jego przeciwnikiem był Dean McClaskey.

Kujawa dodał, że ostateczne wyniki wyborów na inne stanowiska związkowe będą znane 2 listopada.

Z Wywiadu Pierwszej Damy Białego Domu

Washington. (UPI)—Rosalynn Carter oświadczyła w czwartek, że głęboko wierzy, iż jej mąż wykonuje "wielką pracę" i nie zgadza się z sugestiami, że coraz częściej przechodzi na pozycję obronny, kiedy zetknie się z kontrowersyjnymi sprawami.

Pierwsza Dama Białego Domu powiedziała w wywiadzie z korespondentką ABC-TV Ann Compton, że "ludzie jeszcze nie zdają sobie sprawy z wielkości jego (Cartera) poczyniń, ale uświadamiają to sobie."

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE SZWACZKI na maszynach do szycia. Zgłoszenia do: ANGELAIR BRIDAL MFG. 416 S. Franklin St. 4-te piętro

WOMEN

LIGHT, CLEAN, BINDERY WORK
Part Time Day Hours Only
Skokie Location. Car Needed
METROPOLITAN GRAPHIC ARTS
7329 Monticello
Skokie, IL.
674-8290
CALL A.M. ONLY

KOBIETY

PRACUJĄCE BLISKO SWEGO DOMU
Lekka praca przy składaniu. Indywidualne bonusy. Praca stała w nowoczesnej fabryce. Darmowe ubezpieczenia szpitalne i na życie. Nie potrzeba doświadczenia. Nau czymy.
ANGIELSKI NIEKONIECZNY
Zgłoszenia osobiście
MARVEL ELECTRIC CORP.
3425 N. Ashland Ave.

KOBIETY

do operowania maszyn do prasowania koszul w pralni mundurów. Doświadczenie nie wymagane. Muszą znać trochę angielskiego.
WHEELER UNIFORM SERVICE INC.
4425 N. Elston Ave.

● KUPUJĄCE W SKŁADACH ●
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Ms. Fortune.

Some folks depend on Lady Luck to get the good things in life. But most everyone knows it's good savings, not good fortune, that bring the things you want.

And a really good way to save is with U.S. Savings Bonds. And if you join the Payroll Savings Plan, you can be buying Bonds regularly. Automatically. (And for little more than the change rolling around in the bottom of your purse.)

So, sign up today. While you may never be known as Lady Luck, U.S. Savings Bonds could make you Ms. Fortune.

Series E Bonds pay 6% interest when held to maturity of 5 years (4½% the first year). Interest is not subject to state or local income taxes, and federal tax may be deferred until redemption.



Take stock in America.

KUPCIE i CZYTAJCIE

Bardzo interesującą książkę p.t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenalem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udaný Skok

Opowieści te napisane są przez różnych Wybitnych Pisarzy Polskich.

Cena tej interesującej Książki \$1.00

Doskonałe Na Prezenty.

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(NA C.O.D. Nie Wysyłamy)

★ Praca Męska

ELECTRICAL ENGINEER

Will perform R & D work on microprocessor controlled electronic amusement devices. Excellent opportunity for EE with 4-5 years actual experience in the field. We offer an excellent salary and benefit package including profit sharing. Convenient Northwest side location.

CALL PERSONNEL DEPARTMENT

Bally 2640 W. Belmont
MANUFACTURING CORPORATION 267-6060
An Equal Opportunity Employer M/F

ASSEMBLERS

For light machine assembly on 1st shift. Must speak English. Good wages and benefits including profit sharing and insurance. Manufacturer of high speed Flexographic presses. Take Waukegan road to Grove St., west on Grove St. to Depot St. and north on Depot St. one block.

WEBTRON CORPORATION
1234 Depot St.
Glenview, Illinois
724-6600

CIEŚLA

Przeszkolimy osobę w tej pracy, by mogła zarobić \$20,000 w ciągu roku. Praca na zewnątrz. Musi posiadać znajomość cieśli i mówić choć trochę po angielsku.

Dzwonienie wieczorem:

736-0015

MACHINISTS
RADIUS GRINDERS
LATHE OPERATORS

Good wages, full benefits. Must have exp. & own tools.

921-9015

VOGEL TOOL & DIE CORP.
1825 No. 32nd Ave.
Stone Park

GENERAL FACTORY
Assemblers, packers, order fillers, \$2.96 to start. After 10 months \$4.11. Apply at

AMERICAN FLOUORESCENT
3800 N. Milwaukee
(Use side door entrance on Kilbourn)
Must speak English

YOUNG MAN FOR PRODUCTION CONTROL
High School graduate. Polish language helpful. Also tool & die maker repairman. Good opportunity. Apply in person.
CELCO INDUSTRIES
2440 N. Narragansett

WILL TRAIN MECHANICALLY INCLINED MAN

For general shop work. Good starting salary, paid holidays, insurance and vacation. Apply in person:
AIR-MITE DEVICES
4739 W. Montrose

Potrzeba 3 Mężczyzn

Do prac ogrodniczych (landscaping). \$4.00 na godzinę oraz 1½ raza za nadgodziny. Muszą posiadać własny transport (lub kolejką).

KROSCHER'S NURSERY, INC.
1120 W. Irving Park Rd., Bensenville, IL. 776-1661
(20 mil na zachód od śródmieścia Chicago.)

POMOCNIK cieśli. Praca stała. Angielski niekonieczny. 765-1455.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ Praca Męska

WHOLESALE MEAT COMPANY

will train to be hamburger grinder. Requires physical work. Will train to operate grinding machine. Good opportunities.

Call OSCAR after 3 p.m. 829-4300

HURTOWNIA MIĘSNA
przeszkoli mężczyznę w mieleniu mięsa na "hamburgery". Wymagana praca fizyczna. Nauczymy używać maszyny do mielenia. Dobra okazja. Dzwonienie do OSCAR'a 829-4300 po 3-jej po poł.

DO OBSŁUGI TOKARKI
Musi być doświadczony i pracować z rysunków technicznych. Wiele nadgodzin, dobre warunki pracy.
RAJNER QUALITY MACHINE WORKS
4517 W. Thomas St. 276-1760
pytać o Dick Rajner

JANITOR

Working hours 4 p.m. to 1 a.m. Good pay & union benefits. Must have Green Card. English speaking helpful.

Call Mr. Crosby

440-7550

BUILDING REPAIRMAN
Near Northwest side must speak English.
Call 666-7662

GENERAL FACTORY
Need good men for work in Plating Plant. Good working conditions & benefits.
CALL 666-6732

KONSERWATOR MAINTENANCE MAN
Do ogólnej pieczy i utrzymania porządku. Wolimy doświadczonego. Możliwość nad-godzin. Dobra początkowa zapłata.

BURTON AUTO SPRING
2433 West 48-ma ulica
Dajemy równe szanse każdemu

INJECTION MOLDING FOREMAN

Small injection molding shop. With molding and supervisory experience. Take over shift from 12:00 to 8:00. Salary commensurate with experience and excellent benefits.

For appointment call:

839-1400

EQUAL OPPORTUNITY EMPLOYER M/F

BENCH REPAIRMAN
Experience in REPAIRS OF SOLID STATE HI-FI EQUIPMENT, TAPE RECORDERS and COLOR TV. GOOD WAGES and Working Conditions. Excellent opportunity.

AMERICAN WIDE RADIO CORP.
Call 887-1250

TAPICERZY
Niech się zgłaszają tylko doświadczeni w meblach. Wyższa zapłata, niż przewidziane stawki. Udział w zyskach. Dobre warunki pracy.
(NIE MUSZA MÓWIC PO ANGIELSKU)
Dzwonienie do Benny po angielsku 226-5023

ROBOTNIKOW DO OGOLNEJ PRACY
Początkowa zapłata \$3.25 za godzinę
Zgłoszenia osobiście do
NORTH SHORE STEEL CO.
2101 N. Railroad Ave.
Glenview, IL.

AUTOMATIC SCREW MACHINE NEW BRITAIN
Set & operate sharpen own tools & maintain repairs on machines. Days only. Bonus, profit sharing & hospitalization. Excellent starting wage to those who can handle job.

R. F. MAU CO.
673-4292

SPAWACZE MIG & TIG WELDERS
na 1-szą i 2-gą zmianę potrzebni. Zgłoszenia do Employment Office. EAGLE SHEET METAL MFG. CO.
6226 W. Howard St., Niles, IL. 775-5600 967-5600

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANI — SUMIENNE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLANSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • PUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonienie Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonienie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage 278-1525

★ Praca

Do łączenia zwojów elektrycznych oraz wyjmowania zwojów, i wielokrotnego nawijania zwojów.

COIL CONNECTORS COIL PICKERS and MULTIPLE COIL WINDERS
Tylko doświadczeni niech się zgłaszają. Najwyższa zapłata.
Zgłoszenia osobiście do:

V & F COIL & TRANSFORMER CORP.
4140 N. Kolmar Ave.

DRAFTSMAN INK ON CLOTH
Must speak English
Emmet Kennedy & Comp.
11 S. LaSalle St.

Alteration & Fitting
Experienced lady for Women's Apparel Store
BER-TALS
10 W. Randolph 346-2733

CARPET INSTALLER
With exp. Year round work for qualified personnel.
Call Rick before 2. 593-8590

GENERAL OFFICE.
Call for appointment: 527-4428
Ask for: Mrs. FLYNN.

BINDERY
FOLDER & CUTTER OPERATORS
Top pay, fringe benefits, 2 wks. vacation after 1st yr. Plenty of overtime, holidays, etc.
595-3038

★ Pomoc Domowa

GENERAL housecleaning. 1 day. English speaking. North. 465-3064.

OPIEKUNKA do dzieci. Lekka praca domowa. \$100 tygodniowo — mieszkanie, wyżywienie. Musi rozumieć po angielsku i mówić choć trochę po angielsku. Dzwonienie po angielsku: 965-5251

RESPONSIBLE MATURE WOMAN
Needed for housekeeping and infant care help. Part time. Hours flexible. We will pay well for good help. Near North: 900 North East of La Salle. 266-7251

KOBIETA do sprzątania domu po 4 godziny 2 razy w tygodniu po \$15 za dzień, lub za pełen dzień. \$20. Blisko John Hancock. 664-2668.

RELIABLE FULL TIME CLEANING
Lady, permanent. Top pay for right person. Own transportation necessary. Northwest suburb. Some English. 882-7887

HOUSEKEEPER

Need person to care for 2 boys, ages 2 & 6 yrs. old. Gen cleaning duties. Own room & TV. Must speak some English. References required. 1 day off. Location Northern suburb. \$75.00 per wk. plus room & board.

967-8345

HOUSEKEEPER
Do you want to live with a happy family in a beautiful home. Near North suburb, with your own room, bath, & TV.

CALL US AT 251-7803
POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA KOBIETA

Zamieszkać. Własny pokój. Do pomocy pół-inwalidzie. Lekka praca domowa, trochę gotowania. Dobra zapłata i przyjemny dom dla odpowiedniej osoby. Północno-zachodnia dzielnica. 725-0780

EXPERIENCED HOUSE CLEANING WOMEN
Who would like to make \$4 per hour. You must be efficient, dependable, trustworthy & prompt full or part time. Some English necessary.
Call 248-3245

HOUSEKEEPER — child care. Live in. \$100 — week, room, board. 448-4212.

★ Kontraktorzy

★ Domy

W PARAFII ST. PETER CANISIUS BLISKO

NORTH AVE. I LAVERGNE
Naróżnikowy, murowany. 4 apartamenty: 2x5, 2x4. Garaż murowany na 2 auta. Pełna cena tylko \$42,500.

KNECHT AND CO. REALTORS
6278 W. North Ave. 745-0404

★ Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie na parterze (garden apt.), ogrzewane, bez zwierząt. Okolica Laramie i Belmont. 736-8276.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje w bezmencie. Telefon 545-0995.

5½ POKOI. 5105 W. Altgeld. NA 2-6172.

"space". Dorosłym. \$150. 1327 W. George. 281-4273.

★ Parcele Cmentarne

WOODLAWN CEMETERY TWO — 6 GRAVE PLOTS
Forest Lawn Section Lots No's. 405-418. Will divide into 2 or 4 grave plots. Reasonable offers considered. 692-2128 or 698-2851

★ AUTO

PONTIAC Bonneville '68. Automataczne okna i siedzenia. Klimatyzacja. AM/FM. Dobrze utrzymany. \$800. 772-8953.

1974 CADILLAC sedan S.D.V. dobrze wyglądający, niski milaż, całkowicie automatyczny (power), AM/FM stereo, klimatyzacja, ochładzanie, luksusowy wewnątrz. Jak nowe opony radial. \$5,100 lub najlepsza oferta. Dzwonienie pytając o MIKE 384-5530.

★ Psy

GERMAN SHEPHERD PUPPIES
A.K.C. champion bloodline. 2 females. One 8 month old female. Home trained. 837-8776

★ Interesy

DO SPRZEDANIA SKLEP KRAWIECKI z całym wyposażeniem.
3440 W. Barry 539-3929

★ Przeprowadzki

VISTULA MOVING CO. PRZEPROWADZKI ORAZ PRZEWÓZ TOWARÓW
Niskie Ceny—Fachowa Praca —Obsługa Całą Dobę
Tel. 685-5428

★ MEBLE

FURNITURE FOR SALE
Living room sofa, living room chairs. Table, custom made solid oak. Formica top kitchen set 7 chairs, & buffet. All in good conditions.
676-2187 or 2188

Central Furniture 1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, że W OKRESIE JEŚCIENNYM CENY MEBLI I "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Taniości
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stołkami \$188
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 58
Kanapa i fotele \$139
Kanapa rozkładana do spania \$ 95
Telewizja kolorowa \$269
Materace \$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła \$ 79
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$199
Łodówki lub zamrażacze ("freezers") \$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 79
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od \$389
(Kombinacja Patefonu - Radia i Magnetofonu)
Łatwe Splaty—Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 Wieczór, We Wtorki, Środy i Soboty do 6 Wieczór, w Niedziele od 12-jej do 5-jej Południu.
Zgłaszajcie się Do Polskiego Kierownika
P. Wiktora Kosmaczkewskiego
Tel. 486-7838

ZAWIADOMIENIE

Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiegokolwiek płci.

NOTICE

The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

Wnioski o Ulgi Podatkowe Dla Właścicieli Nieruchomości

Do zatwierdzenia przez legislaturę stanową zgłoszono dwa tuziny wniosków o zredukowanie podatków od nieruchomości w pow. Cook. Mimo tak dużej ilości projektów zmniejszenia podatków, żaden z wniosków nie przyniesie dostrzegalnej ulgi podatkowej jeżeli zostanie zatwierdzony.

Reprezentant Woods Bowman (D-Chicago) powiedział: "nie próbujemy obniżyć rachunków za podatki realnościowe, chcemy jedynie ułatwić właścicielom płacenie tych rachunków". Bowman opracował aż osiem zgłoszonych wniosków.

Jednym z projektów Bowman'a to rozłożenie spłacenia rachunków podatkowych na trzy raty: 1 marca, 1 sierpnia oraz 1 grudnia. Obecnie, rachunki płacone są na dwie raty — w marcu i sierpniu.

Inny wniosek Bowman'a, to projekt obniżenia pierwszej raty na podstawie przewidywanych podatków za rok bieżący. Dotychczas, jako pierwszą ratę, właściciele domów

płacą 50 procent rachunku podatkowego za rok poprzedni.

Reprezentant Lee Daniels (R-Elmhurst) zgłosił projekt ustawy, na mocy której mianowanoby specjalną komisję do przestudiowania obecnej procedury podatkowej, i wprowadzenie odpowiednich ulepszeń.

Według projektu rep. Michael Ambramson'a (R-Chicago), posiadłości byłyby szacowane corocznie, a zawiadomienia wykazujące nową wartość oszacowaną, informowałyby również o jakichkolwiek zmianach w podatkach wynikających ze zmiany oszacowanej wartości.

Rep. James McCourt (R-Evanston) zgłosił wniosek o ograniczenie wzrostu oszacowanej wartości domu do 25 procent w pierwszym roku po dokonaniu oszacowania. Dodatkowy wzrost oszacowanej wartości, przypadałby na następne lata. Obecnie, nieruchomości w pow. Cook szacowane są co cztery lata.

Zgłoszono również trzy projekty, według których, właściciele domów, którzy przekroczyli 65 lat, zwolnieni będą od płacenia podatków od pierwszych \$3000 oszacowanej wartości, co obniżyłoby ich rachunki podatków za rok 1977 o \$150. Obecnie emeryci nie płacą podatków od pierwszych \$1500 oszacowanej wartości.

Zabity Przez Samochód

Student uniwersytetu Południowego Illinois, 19-letni Leroy Williams, został zabity przez samochód podczas gdy odbywał swój poranny bieg gimnastyczny wzdłuż drogi U.S. 51 w okolicy Carbondale, IL.

Siedem Lat Życia Pod Strachem

Siedem lat to bardzo długi okres czasu, kiedy czeka się na wydanie ważnej decyzji, zbyt długo, jeżeli przyjrzeć się dokładnie jednej z ostatnich spraw, którymi zajmuje się Sąd Kryminalny. Kilka dni temu wydano tam wyrok, w którym stwierdza się, że Jerry Moreland nie musi odbyć wyznaczonej mu dość dawno temu kary więzienia, ponieważ czynniki wymiaru sprawiedliwości działały w zbyt wolnym tempie i dużo czasu minęło zanim w końcu postanowiono wykonać wydany dawno wyrok.

W 1970 roku Moreland, obecnie 37-letni, został oskarżony o pobicie i skazany na 2 do 3 lat pozbawienia wolności. Jego adwokat miał złożyć odwołanie od wyroku i Moreland został wypuszczony z więzienia za kaucją. Adwokat nie dopełnił jednak wymagań w takich razach formalności. Przez siedem lat Moreland czekał, aż ktoś się z nim skontaktuje, a sam bał się pytać się kogokolwiek w związku ze swoją sprawą.

W ciągu tych siedmiu lat ożenił się, urodziło mu się dwoje dzieci, znalazł

pracę. Dwa lata po rozprawie wydano nakaz aresztowania, ale nigdy mu nie doręczono. Od dwudziestu lat mieszkał pod tym samym adresem i adres ten był dobrze znany władzom sądowym. Przez tych kilka lat nigdy nie wszedł w konflikt z prawem, poza tym, że "złapał" kilka mandatów. W pracy był wzorem dla innych.

Kilka tygodni temu aresztowano go w drodze z pracy do domu. Po jedenaście dniach zwolniono za kaucją. Trudno w zasadzie ustalić czyją winą jest to wszystko. Jeden z urzędników 7 lat temu przez pomyłkę zapisał w aktach sądowych, że Moreland przebywa w więzieniu. Błąd odkryto w dwa lata później, wystawiono nakaz aresztowania, ale nigdy nie doręczono Morelandowi. Nie można już dziś egzekwować dawnego wyroku, byłoby to wyjątkowo niesprawiedliwe.

Sam zainteresowany przyznał w sądzie: "To było wyjątkowo trudne życie. Myślałem o tym, by odnowić szkołę, robić wiele innych rzeczy, ale nie mogłem."

Morderca Dwóch Kobiet Skazany Na 60-160 Lat Więzienia

28-letni mężczyzna został skazany pod koniec ubiegłego tygodnia, na 60 do 160 lat więzienia, w związku z włamaniem, podczas którego dwie kobiety zostały zamordowane, a trzecia ciężko ranna.

Sędzia R. Eugene Pincham wydał wyrok, po przyznaniu się przez oskarżonego, Levi Summaga, do popełnienia dwóch morderstw, próby zamordowania trzeciej osoby, napadu rabunkowego oraz gwałtu.

4 lipca, 1975 r., trzech młodych osobników wdarło się do mieszkania pnr. 4537 S. Wabash, zajmowanego przez 24-letnią Evelyn Jean McCoy, Bessie Little, 43 i córkę Little, 22-letnią Marilyn. Po splądrowaniu mieszkania i zabraniu nieokreślonej sumy pieniędzy, napastnicy wepchnęli McCoy i Bessie Little do sypialni, gdzie kobiety zostały związane i zastrzelone. Po tym Summage zaprowadził do sypialni Marilyn Little nakazując jej, według zastępcy prokura-

tora stanowego, Michael Robbins'a, aby popatrzyła "po raz ostatni — ty umrzesz inaczej."

Młoda kobieta została wtedy zabrana do łazienki, gdzie Summage rozkazał aby włożyła głowę do umywalki wypełnionej wodą i pozostała w tej pozycji do utraty życia. Gdy powiedziała mu z płaczem, że nie jest w stanie wykonać jego życzenia, Summage oddał strzał, mierząc w głowę ofiary. Strzał chybił, raniąc kobietę w ramię.

Wkrótce po tym, policja znalazła zwłoki 17-letniego osobnika, który był jednym ze zbrodniarzy. Przypuszcza się, iż został on zastrzelony przez pozostałych dwóch przestępców w obawie przed doniesieniem o zbrodni przez najmłodszego.

Summage również został postrzelony, prawdopodobnie przez trzeciego osobnika, który nadal pozostaje w ukryciu.



ABU DHABI. — Minister spraw zagranicznych Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Saif Bin Said al Ghobash (po lewej) został zabity podczas zamachu, jakiego dokonano na lotnisku Abu Dhabi w dniu 25 października. Zamach wymierzony był przeciwko ministrowi spraw zagranicznych Syrii, Abdel Halim Khaddam'owi (po prawej), który zatrzymał się w Abu Dhabi w swej podróży dyplomatycznej przez kraje leżące nad zatoką Perską. Al Ghobash ugodzony kilkoma strzałami zmarł w drodze do szpitala, Khaddam zaś przerwał swoją podróż i wrócił do Damaszku. (UPI)

Harris Bank Nie Dyskryminuje Kobiet

Przedstawiciele Harris Bank wystąpili do federalnego Departamentu Pracy z prośbą o zbadanie i rozstrzygnięcie sporu jaki istnieje między bankiem a stanowym Departamentem Skarbu i Pracy. Przedmiotem tego sporu jest zarzut, jakoby bank dyskryminował kobiety w swej polityce personalnej.

Charles M. Bliss, prezes i naczelny dyrektor Harris Bank utrzymuje, że przy zatrudnianiu i wynagradzaniu kobiet w tej instytucji zawsze traktowano je na równi z mężczyznami.

Na żądanie władz bank przedstawił do wglądu akta personalne pracowników za ubiegłe 5 lat i jakoby potwierdzają one wersję Blissa. Jest on przekonany, że dokładnie zbadanie akt obali zarzuty władz stanowych.

Z danych jakie Bliss ujawnił na konferencji prasowej wynika, że różnica między przeciętnymi uposażeniami kobiet i mężczyzn, którzy rozpoczęli

pracę w okresie ostatnich pięciu lat wynosi zaledwie 1.6% na korzyść mężczyzn. Liczba kobiet na stanowiskach kierowniczych wzrosła z 22-ch w 1972 roku do 69-ciu w 1977-ym.

Wśród nich pięć kobiet piastuje wysokie stanowiska wiceprezesów, a trzynaście jest zastępcami wiceprezesów. Bliss dodał, że bank faworyzuje również mniejszości narodowe: w 1972 roku zatrudniał tylko 415 "kolorowych" osób, podczas gdy obecnie pracuje ich tu aż 724.

Dodać warto, że jeśli zarzuty władz stanowych o dyskryminacji kobiet potwierdzą się, Harris Bank utraci może \$9 milionów należących do stanowej administracji, która lokowała w nim swe fundusze, gra idzie więc o poważną stawkę. Jednego możemy być pewni: w przyszłości dyskryminacji kobiet już tu nie będzie. Za drogo kosztuje.

Nowy Etap Dochodzenia w Sprawie Pornografii Dziecięcej Główny Świadek, Bezskutecznie Poszukiwany Przez Policję, Sam Stawił Się Przed Sądem

Poszukiwany od dłuższego czasu główny świadek w prowadzonym w Chicago śledztwie dotyczącym pornografii dziecięcej zjawił się sam przed Sądem dla Nieletnich. 15-letni chłopak, będący pod opieką stanu oświadczył, że "jest zmuszony ciągłym uciekaniem" i chce jeszcze raz spróbować zamieszkać w domu dziecka. 31 sierpnia uciekł on z takiego domu w Bloomington.

Od czerwca umieszczany był kolejno w dwóch różnych domach dziecka, co poprzedzone zostało jego aresztowaniem 13 maja w związku z prowadzonym przez policję dochodzeniem dotyczącym pornografii dziecięcej w Chicago.

Na podstawie jego zeznań o udział w filmach pornograficznych i innych przestępstwach zostało wystawione oskarżenie przeciwko kilku mężczyznom, przez których chłopiec został wplątany w te same przestępstwa. Wśród oskarżonych znaleźli się: dr Lloyd Lange, 42, dentysta z Park Ridge; David J. Berta, 32, oraz dwie inne osoby, w zasadzie pełnoletnie, ale znajdujące się pod opieką stanu: John Bell i Ben Sawyer, obaj 19-letni.

Wśród oskarżonych znalazł się także David Welch, 26, który był wyznaczony przez Departament d/s Rodzin i Dzieci tymczasowego opiekuna chłopca.

W ostatnich zeznaniach przed Sądem dla Nieletnich uciekinier oświadczył, że poprzednio zmuszony był przez policję do świadectwa przeciwko Davidowi Welch. Wymuszono na nim, aby zeznał, że Welch napastował go seksualnie i zmuszał do stosunków seksualnych z nim. Tym razem chłopiec zeznał, że jest to nieprawdą, rzeczy takie nigdy nie miały miejsca.

Następna rozprawa sądowa wyznaczona jest na 16 listopada. Chłopiec

Kontrola Zabezpieczenia Stanu Przeciwpowodziowego

Komendant miejski straży pożarnej Robert J. Quinn wydał rozporządzenie wszystkim oddziałom straży, aby sprawdził stan zabezpieczenia przeciwpożarowego we wszystkich hotelach, domach starców, przedszkolach w swoich dzielnicach. Rozporządzenie to wyszło po niedawnym pożarze hotelu, w którym zginęło 7 osób.

Gubernator Thompson Zwalnia Nieuczciwych Pracowników

Departament Pomocy Społecznej skreślił ostatnio z listy osób pobierających zasiłki ponad 200 pracowników stanowej administracji, którzy jak się okazało pobierali je nielegalnie.

Obecnie gubernator Thompson zamierza zwolnić te osoby z pracy wychodząc z założenia, że korzystając z funduszu społecznej pomocy okazali się nieuczciwi i nie powinni znajdować

4-Letnia Dziewczynka Zastrzelona w Wypadku

Czteroletnia dziewczynka została zastrzelona w niedzielę podczas zabawy z bratem naładowaną bronią palną. Wypadek miał miejsce w domu narzeczonego ich matki. Dziewczynka, Michelle Covington, zmarła w szpitalu Ingalls Memorial od rany postrzałowej w głowę.

Jej matka, Ernestine, zostawiła dzieci same i wraz z narzeczonym, Robertem Taylor, udała się po zakupy. Oboje zostali po wypadku oskarżeni o pozostawienie dzieci bez opieki. Zwolniono ich z aresztu za kaucją w wysokości \$100.

Śmierć dziewczynki — jak podaje policja — jest wyłącznie sprawą przypadku, ale dorośli oskarżeni są o zaniedbanie względem dzieci, ponieważ zostawili w ich zasięgu naładowaną broń.

Mężczyzna Zamordowany, Żona Pobita—Przyczyny Nie Ustalono

Mieszkaniec północnej części miasta został śmiertelnie pobity, a jego żona odniosła ciężkie obrażenia, podczas napadu przez trzech młodych osobników, w pobliżu domu ofiary.

Według oświadczeń policji — zajęcie nie było wynikiem próby rabunku, nie zdołano jeszcze ustalić przyczyny napadu.

Robert J. Shifflet, 30 zmarł wskutek licznych ran zadanych nożem, pęknięcia czaszki, połamanych żeber i nóg. Został on przewieziony do szpitala Weiss Memorial, gdzie lekarze orzekli zgon. Żona Shifflet'a, 30-letnia Patricia, również została zabrana przez policję do Weiss Memorial, gdzie opatrzone jej rany głowy i twarzy i zwolniono.

Naoczni świadkowie zeznali, iż Shifflet wraz z żoną, spacerował w pobliżu domu, 4713 N. Malden, gdy trzech młodych mężczyzn, zupełnie bez prowokacji, zastąpiło im drogę. Używając kamieni, noży i starego blotnika samochodowego, pobili małżonków i zbiegli. Patricia Shifflet, po odzyskaniu przytomności, powiadomiła policję. Przesłuchano szereg świad-

Chicagowska Orkiestra w Nowym Yorku

Chicagowska orkiestra symfoniczna rozpoczyna od dziś zgodnie z planem występy w Nowym Yorku, chociaż jej dyrygent, Sir Goerg Solti uległ ostatnio wypadkowi. Solti, który mieszka w Ritz Carlton Hotel potknął się i upadł w niedzielę wychodząc z windy, co spowodowało uraz kręgosłupa. Chociaż — według oświadczeń lekarzy — stan Soltiego nie jest poważny, to 65-letni dyrygent będzie przez jakiś czas unieruchomiony. W związku z wypadkiem odwołano niedzielny koncert, na którym miano grać Osmą Symfonię Mahlera.

Nie jest jeszcze pewne kto zastąpi Soltiego podczas tygodniowych występów w Nowym Yorku.

4 Osoby Zabite w Katastrofie Lotniczej

W katastrofie samolotowej, która wydarzyła się w ostatnią niedzielę zginęły 4 osoby, w tym 2 z Joliet. Dwa samoloty, które zderzyły się ze sobą w powietrzu spadły na pola kukurydziane w północno-zachodniej Indianie. Części rozbitych samolotów rozrzucone zostały na powierzchni trzech mil.

Policja stanowa z Indiana zidentyfikowała ofiary wypadku. W pierwszym z samolotów znajdowali się John Herr Jr., 29, z Joliet, który pilotował samolot i jego pasażerka Melody J. Hamerla, 30 z tej samej miejscowości. W drugim samolocie znajdowali się dr Donald G. White, 47, z South Bend w stanie Indiana, który był pilotem samolotu oraz Robert B. Mortensen, 51, też z South Bend, który od 23 lat pracuje w policji drogowej w Indianie.

Herr i Hamerla wracali do Joliet z Xenia w Ohio, kiedy o 1:40 po południu ich samolot zderzył się z samolotem pilotowanym przez White'a. Wypadek zdarzył się w odległości około 3 mil na zachód od Francesville, w Pulaski County i w odległości około 50 mil na południe od Michigan City w stanie Indiana.

White i Mortensen byli w drodze do Lafayette, Ind., a wyruszyli z lotniska Municipal w St. Joseph County. W Lafayette zamierzali zabrać kilku pasażerów, wspólnie z którymi mieli udać się do Alabamy na łowienie ryb.

się w szeregach zatrudnionych przez administrację Stanu.

Cała afera wybuchła, gdy porównano skomputeryzowane dane dotyczące uposażeń pracowników administracyjnych z danymi na temat wypłat zasiłków. Początkowo wydawało się, że około 2,000 osób jest w nią zamieszanych, ale skrupulatne dochodzenie zmniejszyło tę liczbę do 200; pozostali otrzymują zasiłki legalnie.

Gubernator Thompson powiedział na konferencji prasowej, że usunie nieuczciwych pracowników bez względu na to, czy istnieje dostateczna ilość dowodów do przekazania sprawy prokuraturze i wytoczenia im postępowania karnego. Obecnie wyznaczeni przez Thompsona kontrolerzy badają każdy przypadek indywidualnie, rozważając czy kwalifikuje się on do przekazania prokuratorowi. Zwolnionym pracownikom przysługiwać będzie prawo odwołania.

Dotychczas cofnięto wypłacanie zapomóg 207-miu osobom. Większość z nich to urzędnicy, których uposażenie wynosiło około \$650 miesięcznie. Siedemdziesięciu trzem osobom znacznie zmniejszono otrzymywane zasiłki, a znacznej liczbie podniesiono je, gdy okazało się, że otrzymywali w sumie zbyt mało pieniędzy.

Strażacy Ofiarami Pożaru

Czterech strażaków uległo poważnym obrażeniom podczas gaszenia pożaru jaki wybuchł w południowej stronie miasta, przy 136 W. 112 St., gdy płomienie z poddasza przeniosły się błyskawicznie na klatkę schodową, którą się wspiniali. Rannym udzielono pomocy w szpitalu Sw. Franciszka w Bue Island.

Pożar był dziełem podpalacza.

Aresztowano Mordercę 5-Miesięcznej Córk

Mężczyzna, który w ubiegłą środę zamordował swą 5-miesięczną córeczkę, i postrzelił żonę oraz teściową, został aresztowany przez policję pod koniec ubiegłego tygodnia, w Milwaukee, Wis.

Według porucznika departamentu policji w Brighton Park, Josepha'a Curtin — 27-letni LeRoy Moore, przyznał się do popełnienia zbrodni (o której pisaliśmy w ubiegłym tygodniu) w momencie aresztowania go przez policję. Moore miał powiedzieć, iż dopuścił się morderstwa ponieważ był "bardzo rozgniewany".

Burris Kandydatem Na Kontrolera

Roland Burris, były członek administracji Walker'a, ogłosił w niedzielę swą kandydaturę na urząd kontrolera stanowego. Burris, demokrat, jest trzecim kandydatem na ten urząd. Jest to już druga próba dozbicia tego stanowiska przez Burris'a — w roku 1976 przegrał wybory. O urząd kontrolera ubiegają się również reprezentant Richard Luft (D-Pekin, IL.) i Donald Estlick, komitman z Northfield Township.

Nowe Wejście Do Stacji Przy 79-ej Ulicy

Władze linii kolejowej Dan Ryan oddały do użytku nowe wejście północne prowadzące do stacji przy 79-ej ulicy, ale jednocześnie zamykają wejście południowe. Zmiana ta jest częścią planu zmierzającego do przebudowy i powiększenia stacji.

O Marihuanie w Legislaturze

Keith Stroup, dyrektor organizacji, której celem jest reforma przepisów odnośnie marihuany, oświadczył, że w przyszłym roku znów zostanie przedstawiony Legislaturze stanowej wniosek zniesienia ograniczeń dotyczących tego narkotyku. Wniosek taki kilkakrotnie rozważano na takich sesjach Legislatury i zawsze upadał.

Stroup uważa, że wielu reprezentantów głosuje przeciwko wnioskowi, ponieważ boi się stracić wyborców, gdyby wniosek poparło.



BONN. — Polkownik Ulrich Wegener, dowódca antyterrorystycznej jednostki komandosów w Niemczech Zachodnich z dumą spogląda na swoich żołnierzy, których udekorowano medalami za brawurową akcję odbicia 86-ciu zakładników porwanego przez terrorystów samolotu. (UPI)